

PROTOKÓŁ NR XI/07
z X SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA
ŚLĄSKIEGO III KADENCJI

(11.07.2007 r. – Sala Sejmu Śląskiego, gmach Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego)

1. Otwarcie sesji godz. 11⁰⁰ – radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku powitał gości, w tym: Tomasza Pietrzykowskiego, Wojewodę Śląskiego, parlamentarzystów, przedstawicieli policji, zaproszonych gości oraz radnych.

- **radny Wojciech Zamorski** – przypomniał o 25. rocznicy ostatniego wielkiego sukcesu polskiej piłki nożnej na Mistrzostwach Świata w Hiszpanii w 1982 roku oraz w imieniu radnych wręczył wiązanek kwiatów radnemu Antoniemu Piechniczкови.

wyznaczenie radnych do komisji skrutacyjnej:

- 1) radny Krzysztof Stachowicz,
- 2) radny Marek Migas,
- 3) radny Wiesław Maras.

- **radny Wiesław Maras** – na 48 radnych obecnych 48.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – stwierdzam, że obrady dzisiejsze są prawomocne. Zanim przejdziemy do punktu 2 chciałbym przekazać prowadzenie obrad Wiceprzewodniczącemu Michałowi Czarskiemu.

Radni nieobecni (według listy): brak.

2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad:

Porządek obrad zaproponowany przez Przewodniczącego Sejmiku:

1. Otwarcie sesji Sejmiku.
2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.
3. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami.
4. Informacja na temat przygotowań Województwa Śląskiego do EURO 2012.
5. Rozpatrzenie wniosku o odwołanie Wicemarszałka Województwa Śląskiego i podjęcie uchwały (**druk III/125**).

6. Podjęcie uchwały w sprawie uchylenia uchwały Nr III/4/4/2007 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 21 lutego 2007 roku w sprawie powołania członka Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach (**druk III/137**).
7. Podjęcie uchwały w sprawie aktualizacji Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2009 i po 2009 roku, stanowiącego załącznik nr 15 do uchwały Nr III/3/2/2007 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 29 stycznia 2007 roku w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na rok 2007 (**druk III/141**).
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany planów finansowych na 2007 rok zakładów budżetowych oraz rachunku dochodów własnych jednostek budżetowych (**druk III/140**).
9. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Cieszyńskiemu na przebudowę drogi powiatowej S 2674 Wisła Czarne - Szarcuła - Kubalonka (**druk III/144**).
10. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej gminom Województwa Śląskiego z przeznaczeniem na wzmocnienie infrastruktury stworzonej na terenie Województwa Śląskiego w 2006 roku w ramach Rządowego Programu „Świetlica, praca i staż – socjoterapia w środowisku wiejskim” (**druk III/143**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej gminom Województwa Śląskiego z przeznaczeniem na realizację zadania pod nazwą „Tworzenie gminnych świetlic i klubów dla dzieci i młodzieży” (**druk III/142**).
12. Podjęcie uchwały w sprawie uzgodnienia projektu uchwały Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego odnośnie obwodów łowieckich Województwa Świętokrzyskiego (**druk III/139**).
13. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
14. Zamknięcie sesji Sejmiku.

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - porządek obrad został Państwu przesłany wraz z zaproszeniem na sesję ! W dniu 4 lipca Zarząd Województwa przesłał dodatkowy projekt uchwały w sprawie: wyrażenia zgody na podpisanie przez Marszałka Województwa Śląskiego Kontraktu Wojewódzkiego dla Województwa Śląskiego na lata 2007-2008 (druk III/145). Zostanie on umieszczony porządku obrad w trybie art. 21 ust. 9 ustawy o samorządzie województwa jako punkt 12 a. Czy są propozycje zmian porządku obrad ?

- **radny Krzysztof Stachowicz** – w imieniu klubu radnych składam wniosek o zdjęcie punktu 5 dotyczącego rozpatrzenia wniosku o odwołanie

Wicemarszałka Województwa Śląskiego, Pana Sławomira Kowalskiego.
Wniosek nie jest uzasadniony ani merytorycznie, ani politycznie.

- **radny Jacek Świetlicki** – proszę o wprowadzenie do porządku obrad w punkcie 2a, czyli jeszcze przed sprawozdaniem z działalności Zarządu, punktu dotyczącego oświadczenia klubu PiS w kwestii aktualnej sytuacji w Sejmiku Województwa Śląskiego.
- **radny Piotr Spyra** – w imieniu grupy radnych wnoszę o uzupełnienie porządku obrad o projekt uchwały dotyczący polityki informacyjnej Województwa Śląskiego i niniejszym pozwolę sobie ten projekt Panu Przewodniczącemu przekazać.
- **Marszałek Janusz Moszyński** – jako wnioskodawca tego projektu uchwały chciałbym prosić Wysoki Sejmik o rozpatrzenie tego projektu. Został on złożony w ustawowym przewidzianym trybie, z nieznanymi dla mnie przyczynami nie znalazł się w porządku obrad poprzedniej sesji, znalazł się w porządku obrad tej sesji, posiada uzasadnienie, które zostało do Sejmiku skierowane moim pismem z dnia 13 czerwca i w związku z tym nie znajduję powodu, dla którego wniosek nie mógłby być rozpatrzony.

Głosowanie nad wnioskiem dotyczącym skreślenia z porządku obrad punktu 5 dotyczącego rozpatrzenia wniosku o odwołanie Wicemarszałka Województwa Śląskiego:

za	24
przeciw	23
wstrzym.	1

Wniosek nie uzyskał akceptacji [brak bezwzględnej większości].

Głosowanie nad wnioskiem dotyczącym wprowadzenia do porządku obrad w punkcie 2a oświadczenia klubu radnych PiS w kwestii aktualnej sytuacji w Sejmiku Województwa Śląskiego:

za	23
przeciw	23
wstrzym.	2

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – mam propozycję, aby ten trzeci wniosek został przegłosowany nieco później, zostanie powielony, rozdany radnym i wtedy będzie głosowanie.
- **radny Jacek Świetlicki** – ponieważ ten mój wniosek, który zgłaszałem dotyczący oświadczenia klubu PiS-u nie uzyskał bezwzględnej większości, to chcę powiedzieć, że oświadczenie to zostanie wygłoszone w punkcie ostatnim: *interpelacje, zapytania...*, a jednocześnie bardzo proszę, aby oświadczenie to zostało wręczone wszystkim obecnym na sali i w galerii, ponieważ jest to oświadczenie publiczne.

Przyjęty porządek obrad:

1. *Otwarcie sesji Sejmiku.*
2. *Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.*
3. *Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami.*
4. *Informacja na temat przygotowań Województwa Śląskiego do EURO 2012.*
5. *Rozpatrzenie wniosku o odwołanie Wicemarszałka Województwa Śląskiego i podjęcie uchwały (druk III/125).*
6. *Podjęcie uchwały w sprawie uchylenia uchwały Nr III/4/4/2007 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 21 lutego 2007 roku w sprawie powołania członka Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach (druk III/137).*
7. *Podjęcie uchwały w sprawie aktualizacji Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2009 i po 2009 roku, stanowiącego załącznik nr 15 do uchwały Nr III/3/2/2007 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 29 stycznia 2007 roku w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na rok 2007 (druk III/141).*
8. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany planów finansowych na 2007 rok zakładów budżetowych oraz rachunku dochodów własnych jednostek budżetowych (druk III/140).*
9. *Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Cieszyńskiemu na przebudowę drogi powiatowej S 2674 Wisła Czarne - Szarcuła - Kubalonka (druk III/144).*
10. *Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej gminom Województwa Śląskiego z przeznaczeniem na wzmocnienie infrastruktury stworzonej na terenie Województwa Śląskiego w 2006 roku w ramach Rządowego Programu „Świetlica, praca i staż – socjoterapia w środowisku wiejskim” (druk III/143).*
11. *Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej gminom Województwa Śląskiego z przeznaczeniem na realizację zadania pod nazwą*

„Tworzenie gminnych świetlic i klubów dla dzieci i młodzieży” (**druk III/142**).

12. Podjęcie uchwały w sprawie uzgodnienia projektu uchwały Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego odnośnie obwodów łowieckich Województwa Świętokrzyskiego (**druk III/139**).

12a. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na podpisanie przez Marszałka Województwa Śląskiego Kontraktu Wojewódzkiego dla Województwa Śląskiego na lata 2007-2008 (**druk III/145**):

13. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na podpisanie przez Marszałka Województwa Śląskiego Kontraktu Wojewódzkiego dla Województwa Śląskiego na lata 2007 – 2008 (**druk III/145**).

14. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.

15. Zamknięcie sesji Sejmiku.

3. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami:

Sprawozdanie przedstawiła Pani Urszula Jachymska, Dyrektor Gabinetu Marszałka (stanowi załącznik do protokołu).

- **radny Alfred Brudny** – zabieram głos w tym punkcie, ponieważ te wydarzenia, które chcę omówić i zapytać się Pana Marszałka, jakie jest jego stanowisko co do tych wydarzeń, odbyły się właśnie w okresie pomiędzy sesjami. Ja może w kwestii formalnej przypomnę, iż Sejmik w kwietniu zajmował się podjęciem uchwały związanej z dofinansowaniem *Lokalnych Grup Działania*. Na tej właśnie sesji kwietniowej Pan Marszałek Marian Ormaniec stwierdził, iż cytuję zgodnie z protokołem; „że w marcu ponieważ wchodziła sprawa udzielenia tej propozycji zawiesiłem działalność w zarządzie tego stowarzyszenia”. Chciałbym Państwu powiedzieć, że sprawa dotyczy fundacji dorzecza Kocierzanki, gdzie Pan Marszałek musi przyznać próbowałem pewne rzeczy wyprostować. Chciałbym stwierdzić, iż Pan Marszałek Marian Ormaniec wprowadził w błąd, ponieważ takich czynności nie wykonał. Na dzień dzisiejszy zgodnie z rejestrem sądowym Pan jest nadal członkiem Zarządu tej fundacji. Ja rozumiem, że okres wpisywania, ale mówię to dla tego ponieważ wydaje mi się, że trzy miesiące które upłynęły od momentu kiedy na ten temat dyskutowaliśmy, to dużo czasu i wymaga tego zwykła staranność oraz zapobiegliwość, aby być poza wszelkimi podejrzeniami – wracam do sprawy. W okresie pomiędzy sesjami odbył się międzynarodowy turniej bokserski. Myślę, iż to ogłoszenie widniało w urzędach, który to turniej bokserski o puchar Pana Adamka, był organizowany przez sponsorów, czyli Polskie Stronnictwo Ludowe, przez [KWAPE (?)] i przez LIDERA. Szanowni Państwo ! Myślę, że pieniądze,

które idą z Unii, nie są pieniędzmi do lansowania partii politycznych. To jest nieetyczne, niemoralne i sprzeczne z czymkolwiek. Ja rozumiem, że zdjęcie Pana Prezesa Ormańca jako prezesa PSL-u jest dobre, ładne, ale wydaje mi się, że sposób reklamowania partii politycznej jest z gruntu rzeczy zły. Przepraszam jestem trochę podekscytowany. Chcę powiedzieć tak, że ta Fundacja przydzieliła już środki na występ zespołu, który był i uczestniczył w tzw. Biesiadzie Góralskiej, gdzie uczestniczył cały Zarząd Województwa. Szanowni Państwo, dotacja 3000 złotych do zespołu „Gilowianka”, jeżeli dobrze się orientuję w tych cenach jest pewnie potrzebna, ale czy naprawdę mamy dofinansowywać tego typu fundacje, które przelewają pieniądze na tego typu imprezy, podkreślam w prywatnej posesji Pana Marszałka. Chciałbym się zapytać Pana Marszałka, co Pan Marszałek w tym temacie ma do powiedzenia ? Czy rozpatrzy Pan Marszałek moje uwagi na ten temat, ponieważ uważam, że sprawa wymaga wyjaśnienia, gdyż ten sposób działania powoduje praktyczne niszczenie programu, który jest programem związanym z rozwojem inicjatyw na terenach wiejskich. To są pieniądze nie tylko Unijne podkreślam, 20 % tych środków to są środki nasze, krajowe i powinny być w sposób racjonalny wykorzystane. Chciałem również powiedzieć, że głosy w czasie dyskusji na sesji o której mówiłem, szczególnie Pana Piotra Spiry, również dotyczyły tych samych elementów. My nie wiemy, co te grupy mają robić, gdzie te pieniądze pójdą i myślę, że Sejmik powinien wysłuchać wyjaśnień w tej sprawie, które miały miejsce między sesjami.

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy są jeszcze inne uwagi, w takim razie proszę o ustosunkowanie się...

- **Marszałek Janusz Moszyński** – odpowiadając na pytanie radnego Brudnego, oczywiście rzecz zostanie rozpoznana i Pan zostanie o wynikach tego rozpoznania poinformowany. Natomiast na marginesie chciałem powiedzieć, że Pana wystąpienie do porządku obrad, czyli do punktu „Sprawozdanie z prac Zarządu” w tym przypadku miało się nijak i była to rzecz typowa do poruszenia w sprawach różnych i wolnych głosach, a nie przy sprawozdaniu z prac Zarządu. Tym niemniej jeżeli radny Ormaniec, który został tutaj personalnie zaatakowany chciałby zabrać głos to proszę o udzielenie mu głosu.

- **radny Marian Ormaniec, Członek Zarządu Województwa** – chcę odpowiedzieć Panu Brudnemu żeby rozwiązać wszelkie wątpliwości i twierdząc, że albo jest całkowicie niezorientowany, albo nadużywa mojej godności. Pomawia mnie o pewne rzeczy, o których nie ma pojęcia i po prostu sugeruje jakoby moja osoba nie tak gdzieś postępowała, a więc od początku. Obowiązkiem moim było złożenie, bo tak powiedziałem na sesji, że złożę rezygnację z Zarządu Fundacji i taką czynność dokonałem na piśmie, na co

mam potwierdzenie. Poprzez procedury sądowe przez trzy miesiące Zarząd Fundacji tego nie zmienił w ewidencji sądowej, ale Panie radny ja słyszałem, że rejestracje dłużej trwają i to może być powodem tego. Osobiście nie interesowałem się tym dalej. Nawiązując do kolejnej sprawy gdzie radny sugeruje i pomawia mnie o przesuwanie pieniędzy fundacji w stronę Polskiego Stronnictwa Ludowego, to chcę Pana Radnego poinformować, że tak było to płacone, ale w całości z konta Polskiego Stronnictwa Ludowego. Ani grosza mówię tutaj wszystkim, a jest to nagrywane, ani grosz na tą imprezę nie został wzięty z fundacji lokalnej grupy działania. Rachunki, jeżeli jest tam znaczek PSL-u i Prezes Ormaniec, to płaci Prezes Ormaniec lub Zarząd Polskiego Stronnictwa Ludowego. Tak to dokonaliśmy i tak to zostało uregulowane, na co przedłożę dokumenty z wyjaśnieniem. Natomiast nie życzę sobie, żeby na tak poważnym gremium przytrafiały się takie sprawy. Jeżeli Pan Radny ma coś do mnie, przed sesją w dwie minuty bym to wyjaśnił. Proszę Państwa ! To jest po prostu niegodne. Dziękuję bardzo.

- **radny Alfred Brudny** – nie jest moim zamiarem komukolwiek ubliżyć Panie Marszałku Ormaniec, ale przepisy są dosyć jednoznaczne. Jeżeli Pan zwrócił się na piśmie to jest obowiązek do 7 dni złożenia wniosku i Pan o to do mnie pretensji mieć nie może. Ja tylko powiedziałem, że Pana obowiązkiem jako osoby publicznej, Członka Zarządu, jest dopilnowanie pewnych spraw i to jest sprawa, którą chciałem wyjaśnić. Myślę, że jeżeli chodzi o wypowiedź Marszałka Moszyńskiego, że sprawa nie dotyczy tego punktu, chcę poinformować, że Zarząd był i reprezentował województwo na tej uroczystości pomiędzy sesjami. Myślę, że praca Zarządu jest pracą ciągłą, więc myślę, że wyjaśnienia będą.
- **Marszałek Janusz Moszyński** – ja wszelako prosiłbym, żeby miarę jakąś zachować, bo równie dobrze, uprzejmie informuję, że w dniu dzisiejszym o godzinie dwudziestej będę w Spodku na meczu Polska-Francja i równie dobrze idąc tym tropem, mógłby Pan poprosić mnie abym opowiedział jak było. Zachowajmy jakąś miarę i powagę tego gremium.
- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – nie wiem jaki związek z tą sprawą będzie miała bytność Pana Marszałka na *Stadionie*, ale ... traktuję, że punkt został zrealizowany. Przechodzimy do punktu dotyczącego przedstawienia informacji na temat przygotowań Województwa Śląskiego do EURO 2012.

4. Informacja na temat przygotowań Województwa Śląskiego do EURO 2012:

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – proszę Marszałek Moszyński.

- **Marszałek Janusz Moszyński** – jeśli można są dwa elementy tych informacji. Jeden, który ma Pan Radny Antoni Piechniczek i proponuję mu jako pierwszemu udzielić głosu, natomiast w drugiej kolejności Koordynator z ramienia Zarządu Województwa Pan dyrektor Jacek Stumpf ma również przygotowaną informację, także suma tych dwóch wystąpień da nam pełny ogląd sytuacji.

- **radny Antoni Piechniczek** – chciałbym na początku podziękować kolegom i koleżankom za uznanie, za kwiaty i za to, że pamiętaliście iż nasza reprezentacja 25 lat temu taki duży sukces. Jest coś symbolicznego w tym, że za pięć lat kiedy przypadnie trzydziesta rocznica będziemy, w co wierzę, mieli okazję gościć na *Stadionie Śląskim* piłkarzy całej Europy, w tym oczywiście i naszą reprezentację i oby ona nawiązała do tych tradycji, a nawet przelicytowała, to wszyscy nie mielibyśmy nic przeciwko temu żeby zostali mistrzami Europy - wracając do meritum sprawy. Minęły już dwa miesiące z hakiem jak UEFA podjęła tak istotną decyzję dla naszego kraju dotyczącą organizacji w Polsce i Ukrainie EURO 2012. Strona Ukraińska zawsze podkreśla nie patrząc na alfabetyczną kolejność Ukrainie i Polsce, ale ja pozwolę sobie na krótki komentarz. Strona Ukraińska jest zdecydowanie bardziej zaangażowana, bardziej ofensywna w tych przygotowaniach. W ubiegłym tygodniu odbyło się spotkanie prezesów i premierów obydwu krajów i ustalono pewną marszrutę przygotowań do tej imprezy. Wygląda ona mniej więcej tak: otóż powinni zostać powołani koordynatorzy, inspektorzy, którzy będą pilnować inwestycji na każdym z stadionów. Mają to być ludzie z wykształceniem architektonicznym, mający doświadczenie w organizacji imprez masowych, sportowych i znających biegle język angielski. Wymogi są nie za duże, ale pewne standardy muszą być utrzymane. Powinni oni być powołani do końca lipca, w sierpniu spotkają się na warsztatach, natomiast w październiku przyjedzie delegacja UEFA, która będzie lustrowała wszystkie miasta kandydujące do organizacji tych spotkań. Ja myślę, że jest to dla nas olbrzymia szansa, Jest to szansa którą zmarnować nie można, aby UEFA przekonać, że właśnie na *Stadionie Śląskim* te mecze powinny się odbyć. Jest to wymóg podstawowy, bo ja sobie nie wyobrażam abyśmy tą rywalizację przegrali. Dlatego największa odpowiedzialność spływa na władzę, a więc i na Wojewodę i na Urząd Marszałkowski, który jest właścicielem tego obiektu. Ja sobie nie wyobrażam abyśmy mieli czelność spojrzeć w oczy tej czteromilionowej aglomeracji rozłożyć bezradnie ręce i powiedzieć żeśmy przegrali. Dlatego trzeba integrować wszystkie siły, żeby to wygrać. Mówiłem już z tej mównicy, że 10 miast na pewno, czyli 5 po stronie Polskiej. Szóste jest znakiem zapytania, ale gdyby było 10 to stoimy w

konkurencji z Krakowem i nie muszę przekonywać, że ta rywalizacja nie koniecznie musi zakończyć się naszym zwycięstwem. W moim przekonaniu powinna, ale przecież nikt nie będzie uwzględniał mojego głosu w tej materii. Co jest jeszcze bardzo istotnego w tych przygotowaniach. Otóż, po EURO 2008 które odbędą się w Austrii i Szwajcarii zostanie utworzone międzynarodowe konsorcjum z kapitałem 250 milionów euro, które będzie organizowało EURO 2012 twór, który będzie działał według prawa szwajcarskiego będzie decydował o przebiegu tych rozgrywek. Wszystkie sprawy będą w gestii tej organizacji. W jej skład wejdą również przedstawiciele Polski i Ukrainy, ale decydujący głos będzie należał do UEFA. Po zakończeniu mistrzostw w 2008 roku zostanie wybrane logo tej imprezy, które będzie obowiązywało i będzie przedmiotem różnych operacji finansowych. Bardzo istotnym czynnikiem będzie sprawa dotycząca infrastruktury. Gdyby nam z dnia na dzień przyszło organizować te mistrzostwa i porównać z bazą hotelową Austrii i Szwajcarii to wychodzi to jak 1 do 10. To tylko wskazuje na to jak wiele jest do zrobienia. Podkreślono kwestię modernizacji aż 8 lotnisk, co wiąże się z nieprawdopodobnymi kosztami finansowymi. Dalej sprawa dotyczy przygotowania bazy dla drużyn, które przejadą na te mistrzostwa. Otóż my z tym wiążemy duże nadzieje, ponieważ każda z drużyn, a będzie ich w naszym kraju, co najmniej 8, będzie mieć prawo wyboru, co najmniej dwóch miejsc. Czyli trzeba przygotować 16 ofert. Muszą to być hotele cztero- lub pięciogwiazdkowe i każda z ekip musi dostać po 60 pokoi. Wiele naszych hoteli mieszczących się w pałacykach, bądź zameczkach nie ma tylu pokoi. Jest konieczne, aby z miejsca zakwaterowania tych ekip do lotniska jechało się nie dłużej niż 60 minut, a dojazd do boiska nie był dłuższy niż 20 minut. Istnieje też pojęcie zasady wolnego miejsca. Otóż przyjdzie nam organizować mistrzostwa pod okiem kogoś, kto jest doświadczonym, wyrafinowanym i mającym poczucie realizmu partnerem, przeliczającym każdy grosz. Zasada wolnego miejsca polega na tym, że jeśli np. miejscem takiego pobytu byłby Hotel *Gołębiowski* w Wiśle, który może być Państwu powszechnie znany, to wszystkie sklepy, cała infrastruktura jest w gestii UEFA. Nie można zarabiać na sklepach, na reklamie. Reklamy są przywiezione tylko przez UEFA. Pokazuje to, że może to być przedsięwzięcie opłacalne, ale wymogi są niebotyczne. Podkreślić trzeba również fakt, że wszystkie kwestie sporne rozpatruje Trybunał w Szwajcarii wg prawa szwajcarskiego tam się UEFA będzie w razie czego odwoływać. Nawet w tej materii jesteśmy w bardzo trudnej sytuacji. Nie jest wykluczone także taki układ, że ekipy, które do nas przyjadą mogą ulokować się w krajach sąsiedzkich. Niektóre reprezentacje typu Holandia, Niemcy, Francja, Anglia mogą mieszkać na terenie Niemiec, korzystać z ich ośrodków, a do nas przyjedzie tylko na mecze. W przypadku gdyby mecze były w Krakowie i Chorzowie to mogą mieszkać na terenie Czech lub Słowacji. Trzeba wielu starań, aby ich przekonać żeby chcieli u nas gościć.

No i sprawa najistotniejsza i najbliższa, bo dotycząca *Stadionu Śląskiego*. Otóż nie mogą te stadiony liczyć na fundusze europejskie, a w przypadku, kiedy mamy zbudować Stadion Narodowy nie możemy liczyć również na środki z centrali. Fundusze z Warszawy są mrzonką i stoją pod dużym znakiem zapytania. Dlatego ważne jest zintegrowanie naszego wysiłku i zadbanie o własne fundusze. Mnie się wydaje, że przystąpienie jak najszybsze do zadania i modernizacji jest potrzebą chwili. Na koniec moja uwaga. Ja naprawdę w obecności mediów parlamentarzystów namawiam abyście wokół tej imprezy zjednoczyli wysiłki, abyście zdawali sobie sprawę z olbrzymiej odpowiedzialności, jaka na was spada, abyście zdawali sobie sprawę, że każdy dzień zaniechania, każda słowna potyczka, każde niedomówienie jakiegoś niuanse do niczego dobrego nie doprowadzą. Proszę mi wierzyć na Sali jest tyle doświadczonych ludzi. Czterech byłych marszałków, siedzą nowi marszałkowie, siedzą radni poprzednich kadencji, siedzą ludzie, którzy w działaniu społecznikowskim zęby zjedli. Jeżeli my każdą sesję będziemy zaczynali od sporów, od punktowania, od tego kto kogo przechytry, kogo przelicytują ...[koniec kasy 1 a]... na razie wszystko jest przed nami, ale kto wie jak będzie. Ja jeszcze raz dziękuję za kwiaty i dowody serdeczności. Namawiam Państwa do szeroko zakrojonej współpracy i zakopania topora wojennego (oklaski).

- **Pan Jacek Stumpf, Dyrektor Wydziału Komunikacji i Transportu Urzędu Marszałkowskiego** – chciałbym przedstawić Państwu zbiór informacji bardziej formalnych, które uzupełnią to, co powiedział radny Piechniczek. W związku z możliwością organizowania mistrzostw Europy w Województwie Śląskim zostały podjęte prace formalne na poziomie miasta Chorzowa i Województwa Śląskiego. Marszałka Woj. Śląskiego wraz z Wojewodą Śląskim utworzyli w dniu 23.06 2007 roku. „Wojewódzki Sztab Organizacyjny EURO 2012”. Zadaniem tego sztabu będzie realizacja zadań i koordynacja działań związanych z organizacją EURO. Koordynatorem tego sztabu na podstawie uchwały Zarządu zostałem Ja, natomiast mój szanowny przedmówca został honorowym przewodniczącym. Skład sztabu zechcemy Państwu Radnym przesłać pocztą elektroniczną. Również Prezydent Chorzowa, Pan Marek Kopel, powołał miejski sztab organizacyjny EURO 2012, zadaniem którego będzie koordynacja zadań oraz współpraca z Wojewódzkim Sztabem Organizacyjnym. Myślę, że również i ten skład zostanie Państwu dostarczony pocztą elektroniczną. W celu zebrania informacji odnośnie projektów niezbędnych do przeprowadzenia sprawnej organizacji EURO 2012 w Polsce, w tym również w województwie śląskim. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego utworzyło następujące grupy robocze: Stadiony i infrastruktura towarzysząca, Infrastruktura turystyczna i noclegowa, Projekty miękkie tzn. promocja, standaryzacja usług, obsługa mediów, czwarta grupa to infrastruktura związana z dostępem do regionów i

miast, piąta infrastruktura związana z ruchem miejskim, a szósta zajmowała się kwestiami horyzontalnymi, a więc kwestie prawne. W skład wszystkich tych grup wchodziły osoby reprezentujące Urząd Marszałkowski oraz Urząd Miasta Chorzowa. Wykaz tych grup również wysłamy pocztą elektroniczną. Zadaniem pierwszych pięciu grup jest wypracowanie list projektów, które ze względu na sprawną organizację EURO byłyby najbardziej potrzebne i uzyskają rekomendację Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, głównie w aspekcie ubiegania się dla tych projektów o dofinansowanie z środków Unijnych. Aczkolwiek jak już powiedział Pan Piechniczek na stadiony już nie będzie możliwości pozyskania tych środków. Urząd Marszałkowski wraz z Urzędem Miasta Chorzów na etapie tworzenia tego zespołu złożył listę projektów. Pierwsze 26 projektów zostało przesłane do ministerstwa, natomiast obecnie ta lista liczy już ponad 40 projektów, bowiem w trakcie prac zespołów pojawiały się pomysły, które po weryfikacji i zapoznaniu się z propozycjami innych miast czy województw uzupełniły tę listę. Dotyczą one podstawowych rzecz, czyli struktury drogowej, kolejowej, lotniczej, modernizacji stadionów, bezpieczeństwa, promocji regionu oraz infrastruktury noclegowej i turystycznej. Ten wykaz, chociaż się zmienia też chciałbym Państwu wysłać. Kilka słów o wynikach pracy grup roboczych. W grupie „Stadiony i infrastruktura towarzysząca” po wypełnieniu ankiety dla Ministerstwa Rozwoju Regionalnego informacja o stanie przygotowań projektów związanych z organizacją EURO 2012. Zostały te projekty zweryfikowane i grupa zakończyła swoje prace, a projekty przypisane tej grupie uzyskały rekomendację Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. Padła też propozycja na spotkaniu w Ministerstwie, aby stadiony w części były finansowane z budżetu państwa. W grupie Infrastruktura Turystyczna i Noclegowa i w grupie projekty miękkie po wypełnieniu podobnych ankiet dotyczących stanu przygotowań nie zakończono jeszcze prac. Największą pracę wykonały połączone grupy infrastruktura związana z dostępem do regionów i miast oraz infrastruktura związana z ruchem miejskim. Grupy te pracowały wspólnie. Zostały wypełnione informacje o stanie przygotowań projektów planu działań tj. usystematyzowano zbiór projektów i pokazana jak one wpłyną na realizację EURO. 20 czerwca został przesłany do Ministerstwa Rozwoju Regionalnego taki plan. Ponieważ plany te były różnie przygotowane przez różne województwa grupa ta postanowiła zrobić sobie przerwę do jutra. Najmniej zaawansowana praca jest w grupie kwestie horyzontalne. Zadaniem tej grupy było zidentyfikowanie obszarów problemowych. Były postulaty specjalnej ustawy, która by regulowała w sposób kompleksowy kwestie przygotowań i realizacji obiektów oraz niezbędnych zmian w ustawach: o finansach publicznych, zamówieniach publicznych, planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, gospodarce nieruchomościami, zasadach przygotowania inwestycji w zakresie dróg krajowych o drogach publicznych, autostradach płatnych, krajowym funduszu

drogowym, partnerstwie publiczno prywatnym i w prawie budowlanym. Wymieniłem to, aby uświadomić Państwu jak ogromny obszar zainteresowania powinien być tego zespołu i zwrócić uwagę na to, że siłami regionów i miast nie ma szans wypracowania takich rozwiązań to muszą być działania ministerstw w ramach swoich kompetencji ustawowych jako inicjator legislacyjny. Wnioskowane też były zmiany w rozporządzeniach, grupa ta nie zakończyła jeszcze swojej pracy i będą dalsze spotkania. W dniu 22 czerwca 2007 odbyło się w Warszawie spotkanie pod nazwą: „Udział organów administracji publicznej w organizacji Mistrzostw Europy w piłce nożnej UEFA”. Na spotkaniu poruszano temat budowy stadionów transportu drogowego i lotniczego oraz zakwaterowania. Przedstawiono również zadania do realizacji do końca 2007 roku tj. wybór ekspertów na poziomie krajowym i regionalnym, przeprowadzenie warsztatów przez UEFA, przeprowadzenie wizyt studyjnych oraz publikacja raportu UEFA na temat bazy noclegowej i transportowej. Został również przekazany zestaw zadań nazwany: „udział organów administracji publicznej w organizacji Mistrzostw Europy”. Tych zadań jest tutaj ogromna ilość, będą one podlegać weryfikacji, bo nie są one na jednym poziomie. Zostanie również przeprowadzone zidentyfikowanie ikon kultury i ważnych znaków charakterystycznych tak, aby można zaproponować końcem tego roku wstępny projekt logo mistrzostw. Równocześnie powinno przestać być używane dotychczasowe logo związane z ubieganiem się o EURO. W dniu 26 czerwca odbyło się spotkanie Wojewódzkiego Sztabu Organizacyjnego. W trakcie tego spotkania poruszono tematy dotyczące ustalenia planu działania tego sztabu gdzie za zgodą wszystkich ustalono, że sztab będzie działał na zasadzie wypracowania konsensusu dla przyjętych rozwiązań. Na tym spotkaniu poinformowano również o pracach grup roboczych i efektach spotkania w Ministerstwie RR. Przyjęto, że powinno się opracować w Woj. Śląskim wizję przebiegu EURO 2012, która odpowiedziałaby na wiele różnych pytań i stanowiła bazę do działań, które w tym momencie trzeba podejmować lub je tylko stymulować. Przyjęto również, że opracowywanie odbywać się będzie systemem mieszanym. Część zostanie opracowana w urzędach sama, a część opracują firmy konsultingowe. Omówiono również harmonogram przygotowań *Stadionu Śląskiego* do EURO, które oprócz zadania obejmuje likwidację wieży dyspozytorskiej dla uzyskania dodatkowych miejsc, budowa parkingów wokół *Stadionu* oraz temat sanitariatów na *Stadionie*. Wytypowano również pewne działania priorytetowe. Na wniosek Marszałka każdy z obecnych na posiedzeniu komitetu był proszony o wskazanie działań priorytetowych jego zdaniem. Niestety rozrzut tych priorytetów był ogromny, co pokazuje potrzebę przygotowania wizji. Wskazywano na modernizację *Stadionu*, działania promocyjne aby wyjść z tej niepewności co do organizowania imprezy, promocję województwa w kontekście mistrzostw oraz konkretne projekty Np. „Zmiana przebiegu drogi krajowej nr 79 w Chorzowie”, która

rozpocząła by się paręset metrów od *Stadionu*. Kwestie połączenia kolejowego Katowice-Pyrzowice. Rozbudowa portu lotniczego oraz modernizacja dworców kolejowych. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom UEFA, że trzeba mieć szeroką bazę dotyczącą pobytu drużyn w Polsce i, że pewne deklaracje w umowie stadionowej zostały poczynione, została przygotowana i rozesłana ankieta do wszystkich miast i gmin województwa dotycząca ośrodków treningowych. Dzięki niej chcemy uzyskać bazę informacji o tym gdzie są już jakieś możliwości, a gdzie dopiero się o tym myśli. Tak, aby poszczególne drużyny miały możliwość wyboru miejsca pobytu i treningu. Do dziś był termin składania tych ankiet. Do teraz wpłynęło kilkanaście. Są interesujące. Pytaliśmy o boiska oświetlone i ogrodzone, trybunę dla mediów, szatnie, zaplecze medyczne, sale konferencyjne, ochronę *Stadionu*, własność *Stadionu*, lokalizację hotelu, jego kategorię, ilość miejsc w hotelu oraz odległość zarówno czasie jak i w kilometrach pomiędzy bazą, a hotelami i *Stadionem Śląskim*. Nie pytaliśmy o odległość do lotniska, ale to spróbujemy zrobić. Po opracowaniu tej ankiety pozwolę sobie przekazać je Państwu. Tyle byłoby z mojej strony, ale zastrzegam, że w tak obszernym temacie ilość pytań przekracza ilość możliwych odpowiedzi. Dziękuję.

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – otwieram dyskusję. Proszę Pan Radny Cezary Stryjak.

- **radny Cezary Stryjak** – przy tak ważnej sprawie, która dotyczy całego województwa, całej przyszłości regionu przez najbliższe lata powinniśmy otrzymać od Zarządu sprawozdanie pisemne i mówię to nie jako radny, ale członek Komisji, którą powołaliśmy na ostatnim posiedzeniu. W tej chwili dyskutujemy, ale ani na posiedzeniu komisji ani przed sesją nie dostaliśmy informacji w formie pisemnej od Marszałka. Apeluję, aby Marszałek na drugi raz przygotował informację o EURO 2012 w formie pisemnej. Dwa: Pan Marszałek chyba trzy sesje temu sam się zobowiązał do przedstawienia harmonogramu działań, a nie jest przedstawiony do dnia dzisiejszego. Dlatego nie mamy pojęcia, co z przetargami, co dokończeniem remontu w szczegółach. Nie wiemy, kto będzie budował hotele i drogi. My nie możemy być na etapie, o którym wspominał dyrektor planowania planów. My w tej chwili musimy realizować projekty, które przygotowane były już w poprzedniej kadencji. Z zdumieniem usłyszałem tu i jestem jako Chorzowianin zbulwersowany, że chcecie zlikwidować istniejącą wieżę stadionową. Przecież był planowany zakres ograniczenia jej wysokości, co też było pewnym pomieszczeniem z popłataniem. Trzeba pamiętać, co do tej wieży o jednym. To wspaniały punkt widokowy i ona by działała cały rok. *Stadion* działa od imprezy do imprezy. Tych imprez jest kilka w roku. Natomiast wieża jest punktem widokowym działającym cały rok. Tłumaczono nam na

komisji, że z tej wieży można również prowadzić dozór parkingów czasie imprez masowych, więc apelowałbym do Pana Marszałka abyście się zastanowili, ponieważ pozostawienie tej wieży było już omawiane w poprzedniej kadencji to nie na jednym posiedzeniu Zarządu. Rozmawiano z ekspertami. Wydano na to wielkie pieniądze i wieża ma również plan renowacji. To jest niewielki koszt, aby tą wieżę pozostawić. Nawet bym powiedział, że ci, co kupują pamiątki z *Stadionu Śląskiego* widzą w pierwszej kolejności, że *Stadion* posiada taką wieżę. Ona istnieje 50 lat i uważam, że winniście ją zostawić. Ostatnie pytanie do Marszałka. Co z odpowiedzią sponsorów, do których Pan wysłał zaproszenia i listy w celu ewentualnej partycypacji w kosztach renowacji *Stadionu*. Jest to ważna informacja w obliczu faktu, że nie dostaniemy funduszy europejskich na przebudowę tego *Stadionu*. Bardzo bym prosił więcej konkretów, mniej mówić o realizacji planów do kolejnych planów.

- **radny Krzysztof Stachowicz** – dwie kwestie. Jedną już poruszył mój przedmówca. Ja bym prosił o przekazanie pisemnych informacji z tego co Pan Dyrektor Stumpf przed chwilą relacjonował, żeby wszyscy radni mogli się z tą informacją zapoznać, przeanalizować ją, również członkowie Komisji ds. EURO 2012. Druga rzecz to w imieniu klubu radnych wnioskuję o 15 minut przerwy po zakończeniu dyskusji w tym punkcie.
- **radny Alfred Brudny** – dobrze, że dyskusja odbywa się, co miesiąc, bo uświadamia, w jakim miejscu jesteśmy, czy nie drepczemy w miejscu, czy aby się nie cofamy. Ja chciałbym się zapytać Pana Marszałka, czy Pan Marszałek dokonał weryfikacji swoich zamierzeń. Może trzeba było podejść do trzeciego przetargu i budować już te zadanie, szczególnie, że przepisy umożliwiają ukończenie tej inwestycji nie do czerwca, a do września. Na jakiej podstawie twierdzi się, że to nowe zadanie będzie tańsze. Chciałbym wiedzieć czy została jakaś ekspertyza wykonana, z której wynika, że 150 milionów, które oferowali wykonawcy, to cena, która jest za wysoka, a ta od 100 do 120 będzie niższa i dlatego się przesuwa.
- **radny Jacek Świetlicki** – został złożony wniosek o to aby przed głosowaniem punktu 5 odbyła się przerwa. Ja się chciałem zapytać czemu ta przerwa ma służyć i chcę przypomnieć Państwu, że podczas ostatniej sesji, wówczas kiedy klub Prawa i Sprawiedliwości o te przerwy prosił wielokrotnie, to Pan Przewodniczący wówczas Zienc nam ich nie organizował, nie dopuszczał do nich, czym oczywiście naruszał zasady dobrego obyczaju jakie w samorządzie panują. Oczywiście nie mamy nic przeciwko przerwie, ale chciałem zapytać czemu ona ma służyć (głos z sali poza nagraniem) Może mniej bezczelności Panie radny. Czy aby te pomysły dotyczące likwidacji wieży mającej kosztować 7,5 mln zł i nowy projekt. Rozumiem, że stara

dokumentacja jest nie ważna, ale czy nie mogłaby być chociaż w części wykorzystana przecież to nie są małe pieniądze. Jak Zarząd do tych sytuacji się odnosi ?

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – rozumiem, że mówiąc, że nie ma Pan nic przeciwko przerwie, nie zgłosił Pan wniosku przeciwnego. Rozumiem, kontynuujemy obrady.

- **radny Piotr Spyra** – ja mam wniosek formalny nie związany z sytuacją, o której była przed chwilą mowa, natomiast prosba aby jeszcze przed przerwą przegłosować jeszcze ten mój projekt uchwały, bo to się poniekąd wiąże z punktem w tej chwili diskutowanym.

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Przyjąłem tą uwagę-dezyderat w porządku. Czy mam rozumieć, że dyskusja w tym punkcie się już wyczerpała ? Nie widzę już chętnych. W takim razie proszę o odpowiedź na pytania Pana Marszałka.

- **Marszałek Janusz Moszyński** – krótko, jeżeli chodzi o informację na piśmie to dostaniecie Państwo takową. Przed dzisiejszą sesją nie zdążyliśmy tego przygotować, zostało to wprowadzone do porządku kilka dni temu, natomiast dyrektor Stumpf referując powiedział, że te informacje w wersji elektronicznej będą radnym przekazane, bo nie wiem czy ma sens to wszystko powielać. Jeżeli chodzi o zadane tutaj pytania zacznę od tego czy była możliwość organizacji trzeciego przetargu. Myśmy tą decyzję podejmowali z tego co pamiętam na przełomie stycznia i lutego i z wyliczeń szacowanego okresu potrzebnego na realizację i następnie rozliczenie zadania w ramach SPOR-u, wyszło na to, że tego zrobić się już nie da, że na starcie już brakowało już kilka miesięcy. Stąd też była decyzja, żeby wystąpić o zgodę na zmianę projektów i żeby tych trzydziestu kilku milionów, które były na zadaszenie *Stadionu*, mogły zostać użyte na realizację innych projektów. To się wydarzyło i wybrane zostały takie projekty, które miały gwarancję, że zostaną zrealizowane i rozliczone w terminie zakreślonym wymaganiami ZPORR-owskimi, także tutaj możliwości nie było. Jeżeli chodzi o wieżę nie ma ostatecznej decyzji i oczywiście przy weryfikacji dokumentacji, która również da odpowiedź na pytanie czy to może być taniej, czy drożej. Ostateczną odpowiedź da rynek, czyli rozstrzygnięcie przetargu, ale na tym etapie już mamy poważne wątpliwości co do rozwiązań technicznych. W najbliższym okresie Komisji będzie zapoznana z szczegółami. Oczywiście ostateczna decyzja o tym czy likwidować wieżę czy nie musi być wynikiem również rachunku ekonomicznego, czy łączny wynik będzie lepszy i tańszy, czy nie. Nikt tej wieży nie będzie rozbierał tylko po to, żeby ją rozebrać. Jeżeli łączny efekt da to lepszy to ją rozbierzemy, jeżeli nie to ją nie

rozbierzemy. Dla zachowania samego punktu widokowego nie wiem czy warto to robić, ale to też będzie wynikało z kosztów. Bo jeżeli będzie wynikało, że nie będzie się ją opłacało rozbierać, to ją rozbierać nie będziemy. Natomiast jedna tylko uwaga, co do pamiątek. Wygląd *Stadionu* się i tak diametralnie zmieni jak zostanie zadaszony, także to nie będzie ten sam *Stadion*.

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ja mam jedynie taką uwagę, która pewnie nie będzie wymagała komentarza, bo to jest spieranie się dzisiaj o coś co dopiero życie może zweryfikować, ale ja bym Panie Marszałku z dużą ostrożnością traktował wszystkie wypowiedzi, że coś co ma być dopiero rozpoczęte będzie, co ma być przygotowane w wersji projektowej będzie tańsze. Tutaj moglibyśmy się wzajemnie przekonywać i nie taka moja rola, żeby do tego Pana przekonać, ale biorąc pod uwagę wzrost cen materiałów, rynek wykonawczy, biorąc pod uwagę, po trzecie, to co zostało do tej pory przygotowane w zakresie kontynuowania tego zadania. Sprawa ilości podpór, wykorzystania słupów oświetleniowych jako podpór dachu, a więc już bardzo duże ramy jakie się narzuci architektom w przypadku sporządzania nowej dokumentacji, mam duże wątpliwości czy można tutaj odnieść jakiegokolwiek korzyści oprócz straty czasu, ale to naturalnie czas pokaże. Natomiast z ubolewaniem stwierdzam, że te dwa przetargi które nie doprowadzono do końca, że nie podjęto próby przeprowadzenia trzeciego po usunięciu tych uchybień, które były kwestionowane przez składających oferty, bo wtedy ten termin podawany czyli do 30 czerwca 2007 jest nieaktualny, bo w przypadku dodatkowych zadań rozliczenie jest możliwe do 30 września, a jak znam życie to będzie możliwość do końca przyszłego roku, zgodnie z zasadą $n+2$ rozliczyć ten projekt. Bo tu sednem sprawy jest aby wykonać, a nie spierać się kto, kiedy i jak, ale to taka na marginesie uwaga. (głos z sali poza nagraniem)

- **Marszałek Janusz Moszyński** – tak, przepraszam miałem zanotowane, ale umknęło mi to. Wpłynęło kilka odpowiedzi na kilkadziesiąt zapytań i w zasadzie można odpowiedzieć, że prawie wyłącznie dotyczą one sektora bankowego, tyle tylko, że jakby je tak ścisnąć to tak na dobrą sprawę dotyczą one gotowości do pożyczania nam pieniędzy. Z wszystkimi były przeprowadzone wstępne rozmowy. Z tymi, którzy wyrazili taką wolę będą przeprowadzone dalsze rozmowy, będzie to udokumentowane. Natomiast jeśli chodzi o pożyczanie pieniędzy to zwracam uwagę na to, że tak czy inaczej obowiązuje ustawa i jeśli będziemy chcieli pożyczyć pieniądze, a nie zawiązać z kimś spółkę w ramach partnerstwa publiczno prywatnego, to na pożyczanie pieniędzy jesteśmy zobowiązani rozpisać przetarg. Tak, że tutaj jest problem przy tego typu obiektach, jakim jest *Stadion Śląski* zapewnienia możliwości zwrotu partnerowi. Łatwiej to można zrobić, jeżeli to jest

dziewiczy teren, na którym realizuje się obiekt sportowy, połączony z jakimiś obiektami handlowymi. Całe te przedsięwzięcie daje razem jakiś wynik finansowy, który rokuje nadzieję na spłatę. W sytuacji, w której my mamy obiekt istniejący, który trzeba dokończyć to w zasadzie byśmy musieli podejmować próbę doprojektowania i dobudowania do niego jakiejś części komercyjnej, która mogłaby teoretycznie zarabiać na tą resztę. Mam, co do tego poważne wątpliwości. Będziemy takie rozmowy prowadzili natomiast ja nie jestem nadmiernym optymistą.

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – tą informację Pani Marszałku, żeby nam przekazać pisemną informację na każdej sesji Pan przyjął do realizacji. Zamykam ten punkt, następnie poddaję pod głosowanie wniosek Pana Spyry, a dotyczący poprawy polityki informacyjnej organów Województwa Śląskiego, druk III/146. Rozumiem, że go wszyscy Państwo mają, nie widzę sprzeciwu. Czy ten punkt wymaga jeszcze jakiegoś wprowadzenia? Nie. Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad wnioskiem o wprowadzenie do porządku obrad w punkcie 12 b projektu uchwały (druk nr III/146) dotyczącego poprawy polityki informacyjnej organów Województwa Śląskiego:

za	24
przeciw	23
wstrzym.	1

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – tym samym porządek sesji zostaje uzupełniony o ten projekt uchwały w punkcie 12 b. W punkcie 12 a mamy upoważnienie do podpisania kontraktu, punkt 12 b będzie dotyczył tejże uchwały. Mam pytanie do Pana Radnego Stachowicza, ponieważ przewidziana jest przerwa w kolejnym punkcie dla spraw porządkowych, dla komisji skrutacyjnej. Czy Pan podtrzymuje swój wniosek, żeby ta przerwa była teraz, czy może się odbyć za chwilę ...[głos z sali poza nagraniem]... w porządku. Czy jest głos sprzeciwu.? Proszę Pan Radny Świątlicki.

- **radny Jacek Świątlicki** – ja już powiedziałem, że nie o to idzie, iż jesteśmy przeciwni tej przerwie bo, to jest dobre prawo każdego klubu, żeby o taką przerwę poprosić i ją otrzymać. Myśmy tego prawa na sesji w czerwcu nie otrzymali, czym zostały złamane dobre obyczaje procesowania w samorządzie wojewódzkim. Ja tylko pytam, mojego kolegę radnego Stachowicza, dlaczego o tą przerwę prosi. Czy to jest kwestia tego, że Państwo nie wyrzucili tego punktu z porządku obrad, nie zyskując bezwzględnej większości, czy może chodzi o zupełnie coś innego. Tylko tyle.

Oczywiście zdaję sobie sprawę, że radny Stachowicz takiej odpowiedzi mi udzielać nie musi, ale ja bardzo proszę.

- **radny Krzysztof Stachowicz** – pytanie jest retoryczne. Wiadomo, że jest to punkt dla klubu PO bardzo ważny, bo chodzi o naszego przedstawiciela w Zarządzie, po pierwsze, a po drugie jest kilka zapytań jeszcze i trzeba odpowiedzieć radnym Platformy i dlatego prosimy o tą krótką przerwę.
- **radny Piotr Spyra** – ja tylko krótkie ogłoszenie. Proszę członków zespołu kontrolnego Komisji Rewizyjnej o krótkie spotkanie przed wejściem do holu głównego, żeby umówić się co do dalszych spotkań.
- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – to ja komunikat ogłoszę, ale nie dotyczący tej przerwy, tylko przerwy która będzie potrzebna komisji skrutacyjnej na przygotowanie kart do głosowania. Otóż Komisja Edukacji, Nauki i Kultury zbierze się w sali 274, o czym informuję przewodniczącego – zapraszam na krótkie spotkanie.
- **radny Jacek Świetlicki** – proszę się nie obawiać, już nie będę kontynuował tego wątku. Natomiast chciałbym powiedzieć członkom klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości, że skorzystamy również z tej przerwy skoro ona będzie i również zapraszamy na posiedzenie klubu w Sali Błękitnej.
- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ogłaszam w takim razie piętnastominutową przerwę.

[przerwa w obradach]

- **radny Jacek Świetlicki** – Panie Przewodniczący ! Ponieważ my jako PiS byliśmy punktualni. Piętnaście minut upłynęło, a Państwa nie było w związku z tym ja proszę jeszcze o chwilę zwłoki.
- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - Trzy minuty proszę bardzo.

[przerwa w obradach]

5. Rozpatrzenie wniosku o odwołanie Wicemarszałka Województwa Śląskiego i podjęcie uchwały (druk III/125):

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ten punkt przewiduje rozpatrzenie wniosku o odwołanie wicemarszałka Województwa Śląskiego i podjęcie w tej sprawie uchwały, druk nr III/127 ...[koniec kasety 1 b]...

- **Marszałek Janusz Moszyński** – natomiast jedną tylko chciałem uzupełniającą informację powiedzieć, że w momencie, w którym kolega Sławomir Kowalski złożył podpis pod wnioskiem o odwołanie Marszałka Województwa, co jest równoznaczne z odwołaniem całego Zarządu Województwa, konsultowałem swoją reakcję na to z pozostałymi członkami Zarządu i otrzymałem od nich jednoznaczne odpowiedzi, wspierające pomysł złożenia tego wniosku. Myślę, że jeżeli kolega Kowalski stwierdził, że nie chce z nami pracować, to naturalną konsekwencją było złożenie tego wniosku.

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – zgodnie z art. 37 ust. 5 ustawy o samorządzie województwa, odwołanie Wicemarszałka, członka Zarządu, następuje na uzasadniony wniosek Marszałka Województwa – to zostało spełnione, następuje zwykłą większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowego składu Sejmiku w głosowaniu tajnym. Warunki formalne zostały spełnione, jeśli nie zobaczę jeszcze kogoś kto zgłasza chęć zabrania głosu, to chcę ogłosić chęć powołania pięcioosobowej komisji skrutacyjnej.

- **Wicemarszałek Sławomir Kowalski** – nie chciałem występować, bo to jest niepotrzebne w tej chwili, wszyscy wiemy o co chodzi, natomiast muszę, bo jak zwykle pewne niedociągnięcia w informacji Pana Marszałka są. Jeżeli już będziemy tak komentować wniosek złożony przez Platformę Obywatelską, nie przez Pana Sławomira Kowalskiego, no to przypominam, że złożyłem również wniosek o odwołanie samego siebie, a więc nie do końca Panie Marszałku to tak wygląda. Doskonale Pan wie, że ten wniosek został podpisany przez cały klub radnych Platformy Obywatelskiej, wszystkich członków Platformy Obywatelskiej i ten wniosek nie był indywidualnym moim wnioskiem. Mam świadomość, że w tej chwili w Zarządzie przeszkadzam, mam tego pełną świadomość, bo łamanie kolegialności Zarządu przez ostatnie dwa tygodnie, ciągle miało miejsce. Co najmniej dwa Zarządy odbyły się bez mojego udziału i bez specjalnego zapraszania mnie na ten Zarząd. Są już protokoły z tych Zarządów, chociaż Pan twierdził, że te Zarządy się nie odbyły, bo uchwały były robione – cytuję: „*obiegami wśród członków Zarządu*”, to jest 29 czerwiec i 28 czerwca. Jeden Zarząd to było podjęcie uchwały w sprawie udziału przedstawiciela województwa w zwykłym walnym zgromadzeniu akcjonariuszy Funduszu Górnos Śląskiego,

a w drugim chodziło o powołanie nowych dyrektorów szpitali, tak że może tylko tyle gwoli wytłumaczenia.

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – to znaczy, że zasada kolegialności została złamana w tym przypadku.
- **Marszałek Janusz Moszyński** – myślę, że w tej drugiej sprawie to dyskusja jest może nie w tym punkcie, chociaż jestem w stanie również na to odpowiedzieć. Natomiast w pierwszym punkcie, to nie jest to tak do końca, ponieważ nie podpisał się cały klub, tylko 15 na 21 radnych, nie podpisali się wszyscy członkowie Platformy, bo ja się nie podpisałem i ponadto to był wybór Pana Marszałka, dlatego, że podpisów potrzebnych było 12. W związku z tym, ten wniosek z 12, 13, 14 podpisami mógł być złożony i to Pan Marszałek sam zdecydował, że chce do tego grona dołączyć. Co do drugiej kwestii, którą Pan był uprzejmy poruszyć, to Zarząd, który rekomendował kandydatury do Rady Nadzorczej Funduszu Górnośląskiego odbył się w gronie czteroosobowym, natomiast co do Zarządu, o którym powiedziałem na zebraniu Zarządu, że odbył się obiegami, odbył się w piątek i dotyczył powołania na rok czasu osoby pełniącej obowiązki dyrektora jednego z szpitali, w sytuacji w której – i o tym Pan Marszałek wiedział, osoba tam pełniąca obowiązki złożyła rezygnację i groziło, że już od soboty, niedzieli nie będzie tam nikogo, kto będzie tą jednostką kierował. Taka informacja była przekazana, tak że nie iluś tam dyrektorów, tylko jeden taki przypadek i to przypadek nadzwyczajny. Nie, w tym dniu była to jedna osoba.
- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – przystępujemy do wyboru pięcioosobowej komisji skrutacyjnej.
- **radny Krzysztof Stachowicz** – w imieniu klubu Platformy Obywatelskiej zgłaszam Panią Martynę Starc i Pana Piotra van der Coghena.
- **radny Sergiusz Karpiński** – (z miejsca na sali) zgłosił radnego Wiesława Marasa.
- **radny Jacek Świetlicki** – (z miejsca na sali) zgłosił radnego Marka Migasa.
- **radny Piotr Spyra** – (z miejsca na sali) zgłosił radnego Włodzimierza Skalika.
- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – zapytał zaproponowanych radnych do komisji skrutacyjnej czy wyrażają zgodę. Wszyscy kandydaci wyrazili zgodę. Wiceprzewodniczący zarządził głosowanie składu komisji skrutacyjnej:

za	47
przeciw	0
wstrzym.	0

Następnie Wiceprzewodniczący poprosił członków komisji skrutacyjnej o przystąpienie do czynności wynikających z *Regulaminu* – wybór przewodniczącego i ogłosił 10 minutową przerwę.

[przerwa w obradach]

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – przystępujemy do rozpatrzenia wniosku o odwołanie Wicemarszałka Województwa Śląskiego i podjęcie uchwały z druku III/125.
- **radny Wiesław Maras** – komisja skrutacyjna ukonstytuowała się w ten sposób, że: Wiesław Maras – przewodniczący, Martyna Starc, Piotr van der Coghén, Włodzimierz Skalik i Marek Migas są członkami. Każdy otrzyma jedną kartę do głosowania w sprawie tajnego głosowania odwołania Pana Sławomira Kowalskiego ze stanowiska Wicemarszałka Województwa Śląskiego. Kto jest za odwołaniem, kreśli w pierwszej, kto jest przeciw środkową, a kto się wstrzymuje ostatnią rubrykę, przy czym głos uważamy za ważny, gdy radni oddają głos tylko za pomocą jednego krzyżyka. Jeżeli jest więcej niż jeden krzyżyk, głos jest nieważny. Jeżeli jest zero, czyli żadna z rubryk nie jest zakreślona, również głos uważany jest za nieważny. O pozytywnym wyniku głosowania decyduje zwykła większość głosów przy obecności co najmniej połowy ustawowego składu Sejmiku. Ja będę wyczytywał kolejno nazwiska radnych i każdy otrzyma kartę do głosowania. Jednocześnie informuję, że po otrzymaniu karty do głosowania jest do dyspozycji kabina tajności, gdzie można wejść i głosować. Jeden z członków komisji będzie pilnował, żeby więcej niż jedna osoba w tym pomieszczeniu nie przebywała. Po wyjściu danej osoby, następna osoba będzie wpuszczona. Nie zmuszam nikogo, to jest dobrowolność każdego radnego, jaką decyzję podejmie w sprawie tajności głosowania. Odczytuję listy radnych, proszę o rozdawanie kart do głosowania.
- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy wszystko jest jasne, czy są jakieś pytania ?... Nie ma, zatem możemy przystąpić do głosowania, proszę o rozdanie kart. Członkowie komisji rozdali wszystkim radnym karty do głosowania. Następnie przewodniczący komisji skrutacyjnej Wiesław Maras poprosił dwóch członków o pokazanie wnętrza urny, a

następnie zapowiedział rozpoczęcie głosowania. Przewodniczący komisji skrutacyjnej kolejno wyczytywał nazwiska radnych, którzy wrzucali karty do głosowania do urny. Po zakończeniu głosowania komisja skrutacyjna zabrała urnę i udała się na swoje posiedzenie celem policzenia głosów i sporządzenia protokołu.

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ogłosił 10 minutową przerwę. Po zakończeniu przerwy przewodniczący komisji skrutacyjnej przedstawił protokół głosowania tajnego. Komisja rozdała karty do głosowania w liczbie 48, po otwarciu urny komisja stwierdziła, że znajduje się w niej 48 kart do głosowania. Po przeliczeniu kart komisja stwierdziła, iż:

głosów ważnych oddano	46
głosów nieważnych	2
za odwołaniem	22
przeciw odwołaniu	22
wstrzymało się	2

[załączono karty do tajnego głosowania].

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – paragraf pierwszy z uchwały z druku Nr III/125 w sprawie odwołania Wicemarszałka Województwa Śląskiego brzmi: *na wniosek Marszałka Województwa Śląskiego w wyniku prawidłowo przeprowadzonego głosowania tajnego Pan Sławomir Kowalski nie został odwołany ze stanowiska Wicemarszałka Województwa Śląskiego.*

6. Podjęcie uchwały w sprawie uchylecia uchwały Nr III/4/4/2007 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 21 lutego 2007 roku w sprawie powołania członka Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach (druk III/137):

- **Marszałek Janusz Moszyński** – ja nie wiem do kogo mam kierować swoje uwagi, gdyż projekt uchwały, który dostałem nie jest podpisany, uzasadnienie również, natomiast chciałbym w związku z tym prosić, aby udzielić głosu radcy prawnemu Urzędu Marszałkowskiego, który według mojej wiedzy odmówił parafowania projektu tej uchwały.
- **radny Jacek Świetlicki** – my ten punkt traktujemy jako dokończenie tego coście Państwo, mam tu na myśli część Platformy Obywatelskiej i Lewicę

wykonali na ostatniej sesji w piątek, bo tak naprawdę wszyscy wiemy, że chodzi tutaj o naszego radnego Czesława Sobierajskiego, któregośmy tutaj w lutym wspólnymi siłami do tej Rady powołali. Jest to kolejny element waszej jakiejś agresji, który mimo wszystko kontynuujecie, natomiast wydaje się, że ta uchwała okaże się tak czy inaczej, jeżeli zostanie podjęta, okaże się być nieważna. I jeszcze tylko skomentuję takie chybotliwe, żeby nie powiedzieć cherlawe brawa po odczytaniu wyników tego ostatniego głosowania, Panie Wicemarszałku ! Tak naprawdę nie ma się czym chwalić.

- **radny Piotr Spyra** – w związku z wątpliwościami, które się tutaj pojawiły, a także w związku z faktem, który miał miejsce przy ostatnim głosowaniu, że wciąż nie ma ustalonej większości i nie ma gwarancji, że w najbliższym czasie ta większość, w tą lub tamtą stronę się przekreśli. W związku z tym stawiam wniosek formalny, aby ściągnąć z porządku obrad ten projekt uchwały z dwóch powodów – po pierwsze sytuacja jest prawnie niejasna, wnioskodawcy mówią o jakichś wątpliwościach prawnych przy powołaniu, tutaj Pan Marszałek mówił o wątpliwościach dotyczących formalnej strony tej uchwały. Myślę, że dużo już niepotrzebnych na tej sali słów zostało powiedziane, myślę, że również dużo projektów uchwał niepotrzebnie zostało uchwalonych, więc zostawmy sobie na przyszłość chwilę refleksji, czy zaognianie konfliktów politycznych w Sejmiku jest potrzebne. W związku z tym, składam wniosek formalny o ściągnięcie tego projektu uchwały z porządku obrad.

- **Pan Józef Koczar, radca prawny Urzędu Marszałkowskiego** – uchwała zakłada uchylene uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego przyjętej 21 lutego 2007 roku, na podstawie której powołał członka Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Osobą wybraną był Pan Czesław Sobierajski. Uchwała była poprzedzona pismem Przewodniczącego Sejmiku z 19 lutego br., w którym Przewodniczący wyjaśnił, że wszystkie kandydatury poddane pod głosowanie spełniają wymogi formalne. Po podjęciu uchwały Wojewoda Śląski podjął postępowanie nadzorcze w ramach którego badał czy uchwała podjęta przez Sejmik była zgodna z prawem. Przedmiotem badania było w szczególności ustalenie, czy kandydatura radnego Czesława Sobierajskiego spełniała wymogi formalne. W ramach argumentacji z Urzędem Wojewódzkim, przedstawiono opinię prawną z której wynikało, że podjęta uchwała była prawidłowa i wszystkie wymogi formalne zostały spełnione. W ślad za naszymi wyjaśnieniami Wojewoda umorzył postępowanie nadzorcze, przyjął w ten sposób, że uchwała Sejmiku jest zgodna z prawem. Niezależnie od działań podejmowanych przez Wojewodę w ramach nadzoru, Pan Andrzej Dobrzański złożył skargę do Sądu Administracyjnego. Skarga ta była poprzedzona wezwaniem Sejmiku do usunięcia naruszenia prawa. Podnoszono również zarzuty dotyczące

legalności uchwały i spełnienia przez Pana Sobierajskiego wymagań ustawowych. W odpowiedzi Przewodniczący Sejmiku uznał zarzuty Pana Dobrzańskiego za nieuzasadnione i podtrzymał stanowisko, że uchwała Sejmiku była zgodna z prawem. Aktualnie w Sądzie Administracyjnym w Gliwicach prowadzone jest postępowanie ze skargi Pana Dobrzańskiego w sprawie zbadania zgodności z prawem uchwały Sejmiku. W odpowiedzi na skargę, Województwo Śląskie konsekwentnie broniło stanowiska, że uchwała Sejmiku jest zgodna z prawem. Zgodnie z *Statutem* projekt uchwały powinien być zaopiniowany przez Zarząd, jeżeli wnioskodawcą jest inny podmiot. Uwzględniając powyższe wątpliwości natury prawnej, projekt uchwały poddany pod głosowanie, nie został parafowany przez radcę prawnego urzędu.

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ja mam pytanie do Pana, bo Pan mówił o wymogach formalnych, które zostały spełnione. Czy w ustawie wymóg posiadania rekomendacji korporacji samorządu gospodarczego jest wymogiem formalnym, czy nie ?
- **Pan Józef Koczar, radca prawny Urzędu Marszałkowskiego** – jest wymogiem formalnym i w tym konkretnym przypadku jest on spełniony, z uwagi na to, że organizacje, samorząd gospodarczy działa na podstawie kilku ustaw. Jedną z tych ustaw jest ustawa o izbach gospodarczych, ale także samorządem gospodarczym jest samorząd rzemiosła działający na podstawie przepisów ustawy o rzemiośle. Artykuł 7 ust. 1 ustawy o rzemiośle przewiduje, że samorządem gospodarczym jest także samorząd rzemiosła. Pan Radny Sobierajski dysponował poparciem organizacji rzemiosła, dlatego uznano, że ten wymóg formalny jest spełniony.
- **radny Wiesław Maras** – ja mam pytanie, czy dzisiejszy projekt uchwały nie spełnia wymogów formalnych?
- **Pan Józef Koczar, radca prawny Urzędu Marszałkowskiego** – skutkiem tej uchwały będzie odwołanie radnego Sobierajskiego z funkcji członka Rady Nadzorczej Funduszu. Natomiast zgodnie z przepisami innej ustawy, mianowicie Prawa Ochrony Środowiska, procedura odwołania powinna być poprzedzona konsultacjami z organizacjami gospodarczymi. W trakcie wyjaśnień przekazywanych ostatnio Wojewodzie Śląskiemu, organ nadzoru prawnego zwrócił uwagę szczegółowo na kwestię opiniowania prawnego i doszliśmy do pewnego konsensusu, natomiast obecna uchwała, wedle mojej wiedzy, nie została poprzedzona wymaganymi opiniami, po prostu te opinie nie zostały zebrane i istnieje duże ryzyko, że uchwała ta zostanie zakwestionowana przez nadzór prawny. Poprzednia uchwała została uznana za zgodna z prawem i była procedura konsultacji polegająca na tym, że

Przewodniczący Sejmiku ogłosił w internecie ogłoszenie i na tablicy ogłoszeń, o naborze do Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu. Organizacje gospodarcze zgłosiły kandydatów i można powiedzieć, że procedura opiniowania została wyczerpana. Analogiczna procedura była stosowana przy poprzednich zmianach w 2006 roku i nikt tego nie kwestionował. Natomiast w chwili obecnej wedle informacji, które posiadam, procedura opiniowania nie została przeprowadzona.

- **radny Alfred Brudny** – mam pytanie do Pana Mecenas, czy zatem mam rozumieć, że uchwała odwołująca Pana Dobrzańskiego w której również nie było opinii jest też zła, wadliwa. Bo jeżeli byśmy przyjęli ten sposób myślenia, że w stosunku do tej uchwały nie ma wymogu, czyli nie spełniono wymogu opinii tych instytucji które polecają, to przecież nie było również takich samych przy odwołaniu Pana Dobrzańskiego z poprzedniego składu Rady Nadzorczej i to jest jedno pytanie. I drugie pytanie – czy Pan mecenas uważa, że przy tego typu, może nie, dziękuję.
- **Pan Józef Koczar, radca prawny Urzędu Marszałkowskiego** – ostatnio procedura opiniowania wyglądała w ten sposób, że po ogłoszeniu naboru na stanowisko w Radzie Nadzorczej, organizacja gospodarcza, która wcześniej delegowała Pana Dobrzańskiego, ponownie udzieliła mu rekomendacji. Zostało to potraktowane jako zgłoszenie tej samej kandydatury, a jednocześnie opinia negatywna, przeciwko odwołaniu. To znaczy, taka jest interpretacja prawna tego zdarzenia – nie koniecznie tylko moja, dlatego, że takie było stanowisko organu nadzoru prawnego. Pan Wojewoda po naszych wyjaśnieniach, umorzył postępowanie w sprawie, tak że nie jest to tylko moje osobiste stanowisko, ale również stanowisko Wojewody Śląskiego ...[koniec kasety 2 a]...
- **radny Piotr Spyra** – ...ja chciałem Panu Przewodniczącemu przypomnieć, że zgłosiłem wniosek formalny o ściągnięcie z porządku obrad punktu, który właśnie jest dyskutowany, w związku z tym według mojego pojęcia, *Statutu* i *Regulaminu*, jeżeli jest zgłoszony wniosek o wycofanie z porządku obrad, to ta dyskusja jest bezprzedmiotowa przed głosowaniem tego wniosku. Chciałem jeszcze raz zwrócić uwagę kolegom z Platformy Obywatelskiej, żeby zwrócili uwagę która strona sali i można zadać sobie pytanie dlaczego, jest taka duża aktywność o zmianę tego członka Rady Nadzorczej i czy warto, że tak powiem odcinać sobie drogi rozmów, czy warto zaprzepaszcząć możliwości dialogu w przyszłości.
- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Pana wniosek formalny ja pamiętam, natomiast w trakcie dyskusji nie widziałem potrzeby, żeby radnym sznurować usta, dlatego że Pan wniosek formalny zgłosił.

Rozumiem Pana, ma Pan odmienne zdanie, wolno Panu mieć, zgadzam się z Panem ale procedujemy dalej.

- **Marszałek Janusz Moszyński** – ja wspierając wniosek radnego Spyry, chciałem zwrócić uwagę na rzecz następującą, mianowicie w tej sprawie toczy się obecnie postępowanie przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym. Wcześniej było rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody. Jest dobrym obyczajem, że w spornych sprawach czeka się na werdykt sądu. Pan Andrzej Dobrzański zaskarżył tamtą uchwałę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego i tego nic nie zmieni. Sąd będzie procedował, jeżeli uzna, że ma rację, to mu ją przyzna, natomiast dla mnie kuriozalne w tym wniosku jest ostatnie zdanie uzasadnienia, właściwie dwa ostatnie zdania. Obecnie toczy się w tej sprawie postępowanie przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym z powództwa Pana Andrzeja Dobrzańskiego. W tej sytuacji proponowane rozwiązanie, wydaje się korzystne z tego względu iż spowoduje powrót do poprzedniego stanu prawnego. Jeżeli Sejmik na podstawie tego, że jeżeli ktoś kto się nie podpisał, bo ja to dostałem nie podpisane, napisał, że mu się wydaje korzystne, no to proszę ten wniosek nie zdjąć z porządku i przegłosować. Natomiast mnie się wydaje, że w tym momencie już gdzieś przekroczyliśmy granicę absurdu.
- **radny Jacek Świetlicki** – wniosek Pana Radnego Spyry jest zasadny, bo nie ma sensu w tej chwili podejmować tej uchwały, która okaże się jeszcze większym skomplikowaniem tej sytuacji. Chcę przypomnieć, że w podobny sposób, nie merytoryczny, bez żadnego praktycznego uzasadnienia, koledzy z Platformy Obywatelskiej złożyli wniosek o odwołanie Marszałka Moszyńskiego, co, to jest fakt, Komisja Rewizyjna zaopiniowała negatywnie, taki właśnie jest sposób przygotowywania uchwał przez Państwa.
- **radny Krzysztof Stachowicz** – myślę, że kolega Jacek nie będzie oponował, chciałem w imieniu Klubu Platformy Obywatelskiej zawnioskować o 15 minut przerwy.
- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ogłaszam 30 minutową przerwę. Po zakończeniu przerwy prowadzący sesję przypomniał, że jesteśmy w punkcie 6 porządku obrad, odbyliśmy dyskusję i teraz czas na podjęcie stosownej uchwały, ale wcześniej jest do przegłosowania wniosek radnego Piotra Spyry o ściągnięcie uchwały, jest to wniosek o zmianę porządku obrad. Jeszcze dwa głosy widzę...
- **radny Sergiusz Karpiński** – nie można zdjąć punktu z porządku obrad, który już się zaczął, nie możemy cofnąć się do momentu sprzed otwarcia tego punktu porządku obrad. Ten punkt porządku obrad jest i jest realizowany.

Można zgłosić wniosek o odrzucenie uchwały i to nie jest żaden wniosek formalny, tylko merytoryczny.

- **radny Piotr Spyra** – ja w trybie *ad vocem*. W sensie formalnym kolega ma może i rację, natomiast chciałem przypomnieć, że ja zgłosiłem ten wniosek przed rozpoczęciem obrad i rozumiem, że kolega ma tutaj wątpliwości do trybu procedowania przez Przewodniczącego. Był to również moim zdaniem, błąd Przewodniczącego, ale moim zdaniem należałoby zasunąć na to zasłonę milczenia, niż wytykać Przewodniczącemu błędy w procedowaniu. Ja zgłosiłem ten wniosek przed rozpoczęciem obrad i zwróciłem Przewodniczącemu uwagę, że przed głosowaniem ściągnięcia nie należy zaczynać procedowania.
- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny Spyra ! Na czym ma polegać *ad vocem*, bo przed chwilą, prosił Pan o głos, gdy ja mówiłem, że zgadzam się z Panem, a Pan mówi *ad vocem*. Przed drugim teraz momentem znowu mówił Pan – zgadzam się z radnym Karpińskim. Proszę więc zwracać uwagę, bo Pan trochę nadużywa.
- **radny Piotr Spyra** – proszę mnie nie pouczać, wiem doskonale na czym polega głos *ad vocem*, był to głos *ad vocem* do kolegi Karpińskiego. Zwróciłem uwagę na konsekwencję jego głosu, a konsekwencja jego głosu jest taka, że zarzucił Przewodniczącemu błąd w procedowaniu. Staralem się bronić Pana Przewodniczącego i stąd proszę mnie nie karcić za ten udział w dyskusji.
- **radny Zygmunt Wilk** – zdarzyło się procedować nad anonimem. Ja dwie sesje temu wprowadziłem taki głos, że bez opinii, bez Komisji, Pan Radca Prawny złożył wtedy uchwały, a tutaj ten projekt kto złożył. To jest dyskusja nad anonimem, ja nie znam wnioskodawcy, ja nie znam stanowiska Komisji, która by podzielała zdanie wnioskodawcy, w związku z powyższym wniosek radnego Spyry o zdjęciu z porządku obrad anonimu - ja to dodaję, jest absolutnie zasadne.
- **Marszałek Janusz Moszyński** – ja dostałem taki anonim do skrytki i ja rozumiem, że jest coś niesympatycznego przyszykowane, no ale to przynajmniej ten kto to przyszykował, podpisał by się pod tym. Wiedział bym do kogo te uwagi kierować, nie chciałbym ich kierować w sposób nietrafiony lub nie zasłużony.
- **radny Piotr Zienc Przewodniczący Sejmiku** – ja jestem zaskoczony, że Sejmik ustami kilku radnych marnuje cenny wspólny czas, dlatego, że porządek obrad ustala Przewodniczący Sejmiku i jeżeli uchwała nie ma

autora, to automatycznie wiadomo, że jest nim Przewodniczący Sejmiku. Projekt tej uchwały ma na celu rozważenie przez Sejmik, czy te wątpliwości, które były przez ostatnie tygodnie przez wielu radnych zgłaszane, są na tyle zasadne, żeby uchylić tą uchwałę czy nie. Jest to suwerenna decyzja Sejmiku i jako Przewodniczący, chciałbym w tej materii poznać Sejmiku zdanie.

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – rozumiem, że dyskusja została wyczerpana, zamykam dyskusję. Poddaję pod głosowanie wniosek radnego Spyry. Kto jest za przyjęciem, tej propozycji, aby zmienić w dniu dzisiejszym porządek obrad, poprzez nie rozpatrywanie projektu tej uchwały:

za 23
przeciw 24
wstrzym. 0

(po chwili zauważono, że jest 1 głos wstrzymujący)

Wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

- **radny Jacek Świetlicki** – kolejny przykład na to, że komisja skrutacyjna podczas naszych obrad się myli i podaje niewłaściwe wyniki. Tak było na sesji majowej – trzykrotnie, tak było na sesji czerwcowej i obawiam się, że niektóre głosowania – ich wyniki ogłaszane są niezgodne z rzeczywistymi.

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – przystępujemy do głosowania druku III/137 w sprawie uchylenia uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 21 lutego 2007 roku w sprawie powołania członka Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

za 24
Przeciw 23
wstrzym. 1

Uchwała została podjęta.

- **radny Piotr Spyra** – chciałem zwrócić uwagę Panu Przewodniczącemu, że po raz drugi już dzisiaj dokonał Pan złamania procedury demokratycznej w czasie tej sesji. Po raz pierwszy, kiedy rozpoczął Pan dyskusję przed głosowaniem wniosku formalnego, która miała zadecydować, czy ten punkt, w którym dyskusja została podjęta, zostanie ściągnięty z porządku obrad, czy nie. Teraz po raz drugi, skoro przegłosowano mój wniosek, nie został

przegłosowany mój wniosek, niestety i miał być ten punkt o zmianę uchwały Sejmiku, to powinna zacząć się dyskusja. Ja zgłaszałem się do dyskusji, niestety Przewodniczący nie rozpoczął w ogóle dyskusji, dokonując poważnego uchybienia w procedowaniu i chciałem przeciwko temu stanowczo zaprotestować.

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny Spyra ! Oświadczam, że była dyskusja, był czas dyskusji, otworzyłem i zamknąłem dyskusję, a następnie po zamknięciu dyskusji poddałem projekt uchwały pod głosowanie. Nie widzę za tym, w jakim miejscu miałbym złamać procedurę, o której mówi Pan zresztą bardzo ogólnikowo i nie wnikam w to, przyjmuję Pana uwagi do protokołu.

- **radny Jacek Świetlicki** – proszę o 15 minut przerwy, aby klub radnych PiS-u mógł się w tej chwili spotkać. Dzisiaj dwukrotnie koledzy z Platformy Obywatelskiej o takie przerwy prosili i dobrym obyczajem jest aby na takie przerwy się zgadzać. Na sesji w czerwcu tak nie było, ale myślę, że Przewodniczący tego niedobrego schematu nie będzie powielał.

- **radna Gabriela Lenartowicz** – ja nie zgłaszam wniosku przeciwnego, ale chciałam zaprotestować przeciwko słowom Pana Świetlickiego skierowane do Przewodniczącego, który mówił o powielaniu pewnych praktyk, bo nie była to rola Przewodniczącego. Po prostu Przewodniczący radny Piotr Zienc procedował zgodnie z naszym regulaminem. Jeśli może Pan mieć pretensje, to tylko do mnie, bo ja zgłaszałam wnioski przeciwnie i te głosowania przegrywaliście. Nie jest to naruszenie procedury przez Przewodniczącego, ani obecnie, ani przedtem. Teraz nie zgłaszam wniosku przeciwnego.

[przerwa w obradach]

7. Podjęcie uchwały w sprawie aktualizacji Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2009 i po 2009 roku, stanowiącego załącznik nr 15 do uchwały Nr III/3/2/2007 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 29 stycznia 2007 roku w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na rok 2007 (druk III/141):

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – w dniu dzisiejszym otrzymaliśmy autopoprawkę, stąd też była potrzeba uzyskania opinii, które są pozytywne, zarówno z Komisji Rozwoju, jak i Komisji Budżetu.

- **radny Wiesław Maras** – mamy autopoprawkę, czy to znaczy, że procedujemy druk III/141 a ?

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – tak, procedujemy autopoprawkę, to co zostało dostarczone dzisiaj. Przystępujemy do głosowania.

za	37
przeciw	0
wstrzym.	0

Uchwała została podjęta.

8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany planów finansowych na 2007 rok zakładów budżetowych oraz rachunku dochodów własnych jednostek budżetowych (druk III/140):

Pozytywna opinia Komisji Budżetu. Do dyskusji nie było zgłoszeń. Przystąpiono do głosowania.

za	37
przeciw	0
wstrzym.	0

Uchwała została podjęta

9. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Cieszyńskiemu na przebudowę drogi powiatowej S 2674 Wisła Czarne - Szarcuła - Kubalonka (druk III/144):

Komisje Budżetu i Komisja Rozwoju zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały. Do dyskusji nie było zgłoszeń. Przystąpiono do głosowania.

za	39
przeciw	0
wstrzym.	0

Uchwała została podjęta.

10. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej gminom Województwa Śląskiego z przeznaczeniem na wzmocnienie infrastruktury stworzonej na terenie Województwa Śląskiego w 2006 roku w ramach Rządowego Programu „Świetlica, praca i staż – socjoterapia w środowisku wiejskim” (druk III/143):

Komisje branżowe – Budżetu, Edukacji i Polityki Społecznej, opiniowały pozytywnie projekt uchwały. Do dyskusji nie było zgłoszeń. Przystąpiono do głosowania.

za	43
przeciw	0
wstrzym.	0

Uchwała została podjęta.

11. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej gminom Województwa Śląskiego z przeznaczeniem na realizację zadania pod nazwą „Tworzenie gminnych świetlic i klubów dla dzieci i młodzieży” (druk III/142):

Komisja Budżetu i Komisja Edukacji opiniowały projekt uchwały pozytywnie. Do dyskusji nie było zgłoszeń. Przystąpiono do głosowania.

za	41
przeciw	0
wstrzym.	0

Uchwała została podjęta.

12. Podjęcie uchwały w sprawie uzgodnienia projektu uchwały Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego odnośnie obwodów łowieckich Województwa Świętokrzyskiego (druk III/139):

Do dyskusji nie było zgłoszeń. Przystąpiono do głosowania.

za	42
przeciw	0
wstrzym.	1

Uchwała została podjęta.

12a. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na podpisanie przez Marszałka Województwa Śląskiego Kontraktu Wojewódzkiego dla Województwa Śląskiego na lata 2007-2008 (druk III/145):

Do dyskusji nie było zgłoszeń. Przystąpiono do głosowania.

za	42
przeciw	0
wstrzym.	0

Uchwała została podjęta.

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – pozostał jeszcze jeden projekt uchwały, ten który został dzisiaj wprowadzony, związany z podjęciem rezolucji dotyczącej polityki informacyjnej organów województwa śląskiego.

12b. Podjęcie uchwały w sprawie uchwały polityki informacyjnej organów Województwa Śląskiego (druk nr III/146):

- **radny Piotr Spyra** – pragnę uzupełnić uzasadnienie, które Państwo dostali, które wyjaśni cele i intencje tego projektu uchwały. Otóż moje i nie tylko moje doświadczenia z wyborcami są takie, że większość naszych mieszkańców nie wie na czym polegają prace Sejmiku i częściowo wynika to stąd, że prowadzona dotychczas polityka informacyjna w której aspekt obywatelski, demokratyczny związany z samorządnością nie jest specjalnie podnoszony, a podnosi się równie ważne aspekty biurokratyczne związane z decyzjami – takim, a nie innym przepływem funduszu europejskiego. Druga przyczyna jest taka, że ostatnio w wielu mediach, szczególnie w telewizji publicznej, pojawiały się informacje, które sugerowały, że jesteśmy leniami, którzy za nic otrzymują pieniądze i którzy nic nie robią. Poniekąd wynika to nie ze złych intencji, ale że ta wiedza, czym jest Sejmik Wojewódzki, czym jest samorząd wojewódzki nie jest specjalnie zakorzeniona. Dzisiaj jest dobry dzień na tej sesji lipcowej, gdyż będziemy obchodzić 15 lipca, nie tylko kolejną rocznicę naszego zwycięstwa pod Grunwaldem, ale też ważną rocznicę 87, kiedy Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uchwalił statut organiczny, który wprowadzał instytucję Sejmu Śląskiego. Była to pierwsza tak rozwinięta instytucja samorządowa w dziejach Polski. O tym nie możemy zapominać i jesteśmy to winni, chociażby przez pamięć dla tych ludzi, którzy przed wojną w tej sali zasiadali i o tą samorządność, często narażając się na

represje po puczu '26 roku, walczyli. Czytając artykuł 15 ustawy, pisze tam jednoznacznie, że organy województwa mają prowadzić jawną działalność. Są wymienione instytucje takie jak Sejmik, Komisje, sesje, o których informacja ma być powszechna, tymczasem mam wrażenie, być może mylnie, że jeżeli chodzi chociażby o Komisje, o tą pracę którą wykonujemy rzeczywiście, to nie tylko nic nie jest specjalnie upubliczniane, nie ma publicznych zaproszeń na Komisje. W tym duchu powinno się polepszyć politykę informacyjną, gdyż jest to wymóg ustawy o informowaniu o wszelkiej swojej działalności. Idea samorządności na poziomie gminnym jest dobrze zakorzeniona, na powiatowym również, ale samorządność wojewódzka w świadomości w ogóle nie istnieje i myślę, że ta polityka informacyjna powinna być korygowana w tym duchu.

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – poddam pod głosowanie projekt uchwały z druku III/146 dotyczący polityki informacyjnej organów Województwa Śląskiego:

za	35
przeciw	0
wstrzym.	1

Uchwała została podjęta.

13. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych:

- **radny Marcin Kędracki** – dostaliśmy informację dotyczącą zadania inwestycyjnego szpitala w Cieszynie i z tej informacji wynika, że Cieszyn potrzebuje pomocy. Jest to między innymi mój okręg wyborczy i po uzgodnieniu z radnymi z tego okręgu, chciałbym zaapelować do Państwa Radnych o pozytywne rozpatrzenie tego wniosku o udzielenie pomocy. Mam przygotowany projekt uchwały, dotyczący dofinansowania zadania inwestycyjnego szpitala, które stoi pod dużym znakiem zapytania. Jest to szpital powiatowy, ale sytuacja w Cieszynie jest wyjątkowa i chciałbym prosić radnych, aby do tej sprawy odnieśli się na zasadzie jakiegoś wyjątku. Projekt przygotowanej uchwały przekazuję Wiceprzewodniczącemu Sejmiku – to już może na przyszłość się przyda.
- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – rozumiem, że ten projekt uchwały ma wymiar przyszłościowy i po rozpatrzeniu go przez Zarząd i Sejmik być może zaowocuje podjęciem uchwały.

- **Pan Mirosław Koźdoń, Starosta Cieszyński** – materiały merytoryczne zostały przekazane wszystkim radnym Sejmiku, które pokazują wszystkie perypetie od 1978 roku. Chciałem dopowiedzieć kilka słów, które dopełniają obraz związany z sytuacją powiatu. Przez teren powiatu cieszyńskiego przepływa rocznie ponad 17 mln ludzi, którzy przekraczają granicę i to są te dodatkowe potrzeby i dodatkowy argument, wyjątkowy argument. W czasie różnych imprez, na przykład w dniach Kultury Beskidzkiej, jest 100 tys. ludności więcej, a więc ta opieka medyczna jest skumulowana w szpitalu. Wszystkie gminy powiatu cieszyńskiego zadeklarowały pomoc finansową, są to symboliczne pieniądze, stanowiące jedynie jakiś promil naszych potrzeb, ale pokazują jedność naszego powiatu. Bez pomocy Województwa nie poradzimy sobie z tą inwestycją. Natomiast na przyszły rok będziemy aplikować do pozostałej części – określam to na około 18 mln zł, już bezpośrednio do budżetu. Gdyby Sejmik zdecydował się nam pomóc, teraz do końca roku, to jest duża szansa, że w przyszłym roku otrzymamy środki z budżetu centralnego.
- **radny Ryszard Majer** – Szpital Śląski w Cieszynie jest bardzo ważną jednostką i jeżeli Zarząd Województwa przeanalizuje sytuację finansową i będzie można udzielić pomocy szpitalowi w zakończeniu inwestycji, to jak najbardziej się pod tym podpisuję. Jest to ważna jednostka i chociaż szpital w nazwie ma jednostkę powiatową, to pełni charakter szpitala specjalistycznego. Tam jest wysoki poziom usług, nasze kontrole - jednostki, którą kieruje Śląskie Centrum Zdrowia Publicznego - kontrolowały jednostkę, tam wszystko wychodzi bardzo poprawnie, a więc jeżeli tylko Zarząd będzie w stanie wyasygnować jakiegokolwiek kwoty to mam przekonanie, że radni poprą taki wydatek i dokończą rozpoczętą inwestycję. To jest potężny pawilon, który się buduje – ja tam byłem, który należy dokończyć, aby nie stracić, aby mieszkańcy powiatu żywieckiego mieli zapewnioną właściwą opiekę. Jest to szpital w takiej kondycji, że jak wejdzie w życie sieć szpitali, to na pewno Szpital Śląski znajdzie się w tej sieci, gdyż jest to spora jednostka.
- **Marszałek Janusz Moszyński** – rozmowy z Starostą Cieszyna na temat szpitala są od jakiegoś czasu prowadzone. Były dwa szpitale w podobnej sytuacji, jeden w Raciborzu - pozostał do rozmowy na poziomie ministerialnym kontraktu wojewódzkiego - natomiast przez pewne decyzje w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych, szpital cieszyński znalazł się w innej lidze. Formalnie nie są to zobowiązania samorządu województwa, tym niemniej będziemy to analizowali i myślę, że przy decyzjach finansowych podejmowanych na sesji w końcu sierpnia, postaramy się znaleźć pozytywną odpowiedź, ale bez decyzji całego Zarządu, nie chciałbym zbyt daleko idących deklaracji zgłaszać.

- **radny Wiesław Maras** – zwracam się do Zarządu z prośbą, o to, aby w pewnych sprawach, a szczególnie sprawach dotyczących szpitalnictwa, nieco rozważniej wypowiadać swoje słowa. Sprawa dotyczy dwóch szpitali w Częstochowie – Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego i Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego, z którego dostaliśmy pismo od dyrektora Adamkiewicza oraz odpowiedź Marszałka Moszyńskiego do dyrektora Adamkiewicza w tej sprawie. Sprawa ta dotyczy połączenia tych dwóch dużych szpitali. Sytuacja polega na tym, że rozpowszechnianie wiadomości o połączeniu tych szpitali, gdzie jeszcze Marszałek Szpyrka do żadnych rad społecznych tych szpitali nie wystąpił w takiej sprawie, ani nie przedłożył koncepcji w jaki sposób ma nastąpić połączenie tych dwóch jednostek, już na dzień dzisiejszych wyrokuje, że nastąpi połączenie i to nastąpi połączenie Szpitala Zespolonego z Szpitalem Specjalistycznym w kierunku Szpitala Specjalistycznego. Moja prośba jest taka, aby jednak mierzyć jedną miarą wszystkie szpitale województwa. Szpital Zespolony, który jest traktowany w ten sposób, że ma być przyłączony, a wykazuje on za pięć miesięcy, co w odpowiedzi Marszałka jest wykazane, 57 tys. zł straty. Gdyby wszystkie szpitale po 5 miesiącach miały tak nikłą stratę, to można było się tylko cieszyć.
- **Wicemarszałek Grzegorz Szpyrka** – zachowanie dyrektora Szpitala Zespolonego w Częstochowie jest grubo nie na miejscu i to pismo jest obraźliwe, nie tylko dla mnie, ale dla całego Zarządu. Dyrektor chyba nie zdaje sobie sprawy z sytuacji zakładu, którym zarządza przez co najmniej 10 lat. Zakład nie ma własnego kapitału, ma ujemny kapitał od 5 lat, a to, że ma on w działalności kilkumiesięcznej mały plus, to po prostu nie ma żadnego znaczenia w sytuacji tego zakładu. Dyrektor nie ma obiektywizmu i to pismo jest skandalem, które dyrektor pozwolił sobie rozesłać do licznych osób. W Częstochowie jest około 2 tysiące łóżek, co według wskaźników jest o 1 tysiąc za dużo. Miasto Częstochowa ma jedyny swój Szpital Zespolony, połączony wcześniej z trzech szpitali i idzie w kierunku prywatyzacji tego zespołu. My się zastanawiamy i idziemy w tym kierunku i robimy analizy, aby doprowadzić do połączenia tych dwóch jednostek. Jeśli zakład opieki zdrowotnej, a takich jest cztery w województwie i akurat ten ma najtrudniejszą sytuację, ma ujemny kapitał zakładowy, od paru lat ma złe wyniki finansowe, ma zobowiązania, to według ustawy o zakładach opieki zdrowotnej powinniśmy go zlikwidować i prowadzić go w innej formie, jeżeli jest nieodzowny. Taką decyzję o likwidacji będziemy musieli podjąć. Ja, jako członek Zarządu, nie podejmuję się takiej odpowiedzialności za niewykonanie tych czynności. Dlatego pod obrady Sejmiku na pewno trafi problem tego szpitala, albo jego likwidacji, albo połączenia. Wydaje mi się, że lepszym rozwiązaniem jest połączenie, by utrzymać miejsca pracy tych ludzi, którzy tam są, a nie ciąć do zera. Jeżeli miasto stworzy prywatną

jednostkę, zespolony szpital w formie spółki, to będzie to prawie prywatna firma, która będzie agresywnie działała na tym rynku i nasze dwa szpitale będą w bardzo trudnej sytuacji i tu nie ma żadnej z mojej strony jakiś wycieczek, po prostu jest chłodna analiza i my musimy z tym coś zrobić. Mówiłem to na Komisji Zdrowia, dałem wykaz zakładów, które mogłyby ulec przekształceniom, między innymi ten szpital na Orłowskiego i nie wiem dlaczego dyrektor tego szpitala w ten sposób zareagował i próbuje wytwarzać atmosferę z naszej strony złościwości. Wszystkie szpitale w Częstochowie mają trudną sytuację i ci, co kiedyś rządzą w Częstochowie powinni ponieść odpowiedzialność za to co się tam stało. Obecnie jest dwa razy więcej łóżek niż powinno być i radni z tamtych terenów pretensje powinni mieć do siebie.

- **radny Zygmunt Wilk** – punkt 3: *sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami* z powodu nieuwagi prowadzącego dzisiejsze posiedzenie został wykorzystany do celów być może obraźliwych. Radny Alfred Brudny, w przekonaniu radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego użył słów takich, które wymagają zbadania. W związku z tym wnoszę, aby ta część protokołu oraz zapisu dźwiękowego, która zawierała wypowiedź Radnego Alfreda Brudnego została zbadana przez Komisję Statutowo-Regulaminową w tym kierunku, aby sprawdzić, czy nie zostało naruszone dobre imię Radnego Ormańca.

- **radny Jacek Świetlicki** – ostatnio na każdej sesji mamy do czynienia z dużymi problemami z liczeniem głosów i komisja skrutacyjna z tym sobie nie radzi. Zgłaszam wniosek, aby Zarząd doprowadził do takiej sytuacji, abyśmy mogli głosować elektronicznie. Ja mam poważne wątpliwości co do dzisiejszego głosowania dotyczącego zmian w Zarządzie, odwołania Wicemarszałka. Następnie odczytał oświadczenie klubu Prawa i Sprawiedliwości – (stanowi załącznik do protokołu). Kolejna rzecz, którą chciałem poruszyć, to jest to, że klub PiS-u przygotowuje wniosek o odwołanie Przewodniczącego Piotra Zienca z zajmowanej funkcji. Uważamy, że sposób procedowania na poprzedniej sesji był skandaliczny, nie tylko naruszał dobre obyczaje, ale również *Statut, Regulamin* i ustawę o *samorządzie wojewódzkim*. W tym celu ja dzisiaj złożyłem pismo w imieniu klubu PiS na ręce Wojewody, wskazując te punkty, które naszym zdaniem zostały przez Pana Przewodniczącego w trakcie procedowania na poprzedniej sesji naruszone, złamane. Niestety jest tak, że Pan Wojewoda mi powiedział, że do dzisiaj nie otrzymał protokołu z poprzedniej sesji, a ustawa mówi, że w ciągu 30 dni Pan Wojewoda może się do tej kwestii odnieść, jeśli nie, to sprawa trafi do sądu administracyjnego. Przygotowujemy ten wniosek o odwołanie Pana Przewodniczącego Zienca. Do tej pory czekamy na opinię prawną właśnie od Pana Wojewody, gdyż chcemy, aby ten wniosek został przygotowany od strony merytorycznej, a nie politycznej, w odróżnieniu od

tych wniosków, które tu Państwo formułowaliście – dotyczyło to Marszałka chociażby i Czesława Sobierajskiego. My ten wniosek przygotujemy merytorycznie. Jeśli się okaże, że Wojewoda w stosownym czasie nie zdąży wydać ze względów formalno-prawnych, o których przed chwilą mówiłem, czyli nie z własnej winy, a raczej z winy Kancelarii Sejmiku, to wówczas będziemy posiłkowali się własnymi opiniami i taki wniosek złożymy. Ponieważ wymaga on poparcia 12 radnych, to myślę, że akurat klub PiS taką ilością dysponuje i niewykluczone, że ten wniosek zostanie złożony jeszcze w trakcie przerwy wakacyjnej, a jak wiemy Pan Przewodniczący Sejmiku będzie zobowiązany do zwołania sesji nadzwyczajnej do 7 dni od momentu złożenia takiego wniosku, a więc wakacje zapowiadają się nam bardzo gorące.

- **radny Jan Kawulok** – na poprzedniej sesji przyjęliśmy takie stanowisko odnośnie służby zdrowia, gdzie jednym z fragmentów tego stanowiska było kształcenie pielęgniarek. Jak się zorientowałem z treści ustawy wynika, że kształcenie pielęgniarek może odbywać się w trybie studiów wyższych i szkół pomaturalnych. Było to dla mnie zupełnym zaskoczeniem, stąd prośba do Zarządu – czy na dzień dzisiejszy jest możliwe utworzenie szkół pielęgniarskich pomaturalnych. Jeżeli tak, to taka informacja przesłana do powiatów, na pewno by uruchomiła powstanie kilku szkół w województwie, co w sposób istotny rozwiązywałoby problem tej kadry medycznej. Moje biuro prawne twierdzi, że można takie szkoły tworzyć, ale bardzo bym prosił aby tą sprawę na szczepku Sejmiku rozstrzygnąć, bo jeżeli tak, to na pewno ta informacja przesłana do samorządów powiatowych czy miejskich, uruchomiłaby pewne takie poruszenie.
- **radny Piotr Lewandowski** – oświadczenie w formie komunikatu. Ja chciałem Państwu powiedzieć, że powstał nowy klub radnych w Sejmiku – jest to *Samorządowa Inicjatywa Obywatelska* i w tym klubie znalazło miejsce czworo radnych: Pani Ludgarda Buzek, Pan Mieczysław Jagiełło, Pan Janusz Moszyński i ja. Klub się ukonstytuował, ja zostałem przewodniczącym klubu, za co moim koleżankom i kolegom serdecznie dziękuję. Wszystkie formalności zostały dopełnione i o powstaniu klubu został poinformowany na piśmie Pan Przewodniczący Piotr Zienc.
- **radny Andrzej Hutnik** – chciałem się odnieść do wypowiedzi Radnego Waclawa Kania z zeszłej sesji, bo po prostu nie miałem okazji na poprzedniej sesji, gdyż Przewodniczący mnie do głosu nie dopuścił, a padły tam stwierdzenia pod moim adresem takie, że ja tu na tej sali propaguję jakieś faszystowskie poglądy. Ja nie wiem czy Pan Kania, wtedy pod wpływem tej walki i pisania tych uchwał na kolanie, nie zrozumiał tego co ja mówiłem i dlatego chciałem to powtórzyć jeszcze raz. Nigdy nie propagowałem i nigdy

nie propaguję jakiś wartości faszystowskich. Ja tylko zapytałem radnych Platformy, czy gdyby na tej sali byli faszyści, czy też dla osiągnięcia celów politycznych zrobiliby taki układ z nimi. Ja wbrew temu co prezentuje w tej chwili Radny Kania, czyli tego układu z postkomunistami, a to też był niestety układ totalitarny, oparty na aparacie przymusu, na obozach internowania, zresztą są tu na sali osoby, które to przeżyły, to wydaje mi się, że to, te wartości prezentuje właśnie Pan Kania. To jest jedna rzecz i to, że Platformie w tej całej zawierusze tutaj o te funkcje w Sejmiku, nie chodzi o to, żeby preferować jakieś wartości, świadczy ten fakt o odwołanie Wicemarszałka Kowalskiego. No bo powiedzcie Państwo, jeśli ktoś podpisuje listę, że ten Zarząd wyczerpał swoje możliwości i jednocześnie nie chce z tego Zarządu zrezygnować, to o co tu chodzi, o co tu chodzi ? No, ja gdybym widział, że Zarząd działa źle, na niekorzyść województwa śląskiego, po prostu bym zrezygnował. Jest takie powiedzenie, że jeśli nie wiadomo o co chodzi, no to chodzi o pieniądze.

- **radny Piotr van der Coghén** - chciałem odnieść się do tekstu, który otrzymaliśmy od Jacka Świetlickiego, a który dla niektórych może być obraźliwy. Myślę, że niedobrze, jeśli padają tego typu hasła, bo jesteśmy mimo wszystko kolegami. Na jednych głosowało tylu ludzi, na drugich tylu, przecież Polska jest wolnym krajem, są ludzie, którzy mają poglądy lewicowe, skrajnie prawicowe i gdzieś tam pośrodku też są ludzie. My mamy ich wszystkich reprezentować, oni nas wybrali w dobrej wierze, natomiast my musimy się między sobą jakoś dogadać, mimo różnic poglądowych. Szanowne Panie i Panowie z Prawa i Sprawiedliwości, my się uczymy od lepszych. Państwo jako formacja polityczna zrobiliście mistrzostwo świata – macie swojego prezydenta, swojego premiera, coś takiego jest trudno osiągnąć i chylę czoła przed sprawnością polityczną waszej opcji, jesteście po prostu świetni. Natomiast chciałbym, żeby zwrócić uwagę na to, że PiS rządzi dzięki bardzo egzotycznym sojuszom, bardzo egzotycznym ! Ja byłem bardzo zdumiony kiedy dowiedziałem się jakim, no, ale jak widać niestety cel uświęca środki. Tak to widocznie musi być, abyście osiągnęli swój cel polityczny i tak się to odbywa. Kolega Spyra przypomniał mi taką ważną datę, rok 1410, w którym to wojska polskie wygrały pamiętną bitwę dzięki wsparciu oddziałów smoleńskim i tatarom. Po tej wygranej bitwie, kiedy to te oddziały się skonsolidowały, żeby pokonać przeciwnika, żadne źródła historyczne nie podają, aby ktoś przeszedł na mahometanizm. Oni po prostu doraznie się dogadali, aby osiągnąć pewien cel, bojowy i polityczny, jednak wszyscy pozostali przy swoim światopoglądzie. Więc nie rozwijajmy różnych sojuszy na podstawie oskarżeń o zdradę swoich poglądów, myślę, że to jest za daleko idące.

- **Marszałek Janusz Moszyński** – wcześniej były tu przywoływane obozy internowania. Niestety ! Adresata tego, co chciałem powiedzieć nie ma na sali, natomiast wcześniej jak były wręczane te kwiaty nie chciałem przedłużać. Powtórzę to osobiście Antoniemu Piechniczкови, ale niech mi będzie wolno to tutaj publicznie powiedzieć. Myślę, że oni wtedy do końca nie mieli tej świadomości tego, że była grupa ludzi, dla których to, co oni robili w czerwcu i lipcu 1982 roku miało kolosalne znaczenie. Ja wtedy oglądałem wszystkie mecze w zakładach karnych w Bieszczadach i moment, w którym wyeliminowaliśmy Związek Sowiecki był jednym z piękniejszych chwil tamtego pobytu w odosobnieniu. W imieniu również kolegów z tamtych czasów dziękuję Panu Antoniemu Piechniczкови.

- **radny Jacek Świetlicki** – my pamiętamy pewne rzeczy i pamiętamy skąd się kto wywodzi i ja pamiętam, że na rocznicy grudniowej na Wujku byłem z Panem Przewodniczącym Ziencem, a dzisiaj okazuje się, że Pan Przewodniczący przyjaciół ma zupełnie gdzie indziej.

- **radny Adam Wolak** – wracają wspomnienia poprzedniej sesji, emocjonalnej, pełnej napięcia, to tak prawie jak noc poślubna było - Platforma poślubiła SLD. Co prawda Platforma nie dziewica, a SLD nie młodzian, ale tak jak u Boryny zaiskrzyło, a jak iskry lecą, no cóż, stodoła spalić się może. W tym całym zamieszaniu, rozsadach, umknęły sprawy poruszone i na Komisji Rozwoju i na Komisji Budżetu. O co chodzi ? Otóż proszę Państwa te zaręczyny Platformy z SLD kosztowały Sejmik ponad 2 mln zł - dziwne, prawda ? No tak ! Ponieważ kontrola NIK zakwestionowała zaliczenie odsetek od środków DTŚ i Zarząd zgodnie z zaleceniami kontrolerów przedstawił uchwałę, żeby przeznaczyć te pieniądze gminie Zabrze. Gmina Zabrze tych pieniędzy nie potrzebuje i nigdy nie zgłaszała jakichkolwiek pretensji i nawet sądzę, że będzie miała problemy żeby je wydać, bo one są celowe. Tutaj mamy jakieś szpitale, jakieś 5 mln, 2 mln poszły na zaręczyny, przecież zupełnie rekomendacja Komisji była inna. Sejmik powinien głosować przeciw tej uchwale, no ale poszło wszystko, jak poszło. Jakby nie było co zrobić z pieniędzmi, to ja chętnie podam numer swojego konta.

- **radna Gabriela Lenartowicz** – chciałam się odnieść do ostatniej wypowiedzi radnego Wolaka. Bardzo mnie ona zdziwiła, bo rekomendacja zgłaszana przez Zarząd, bo Zarząd z jednej strony zaproponował projekt uchwały zgodny z prawem i zaleceniami NIK, gdzie obliguje nas prawo do zwrotu tych środków, bo one powstały z oszczędności z środków celowych, ale z drobną sugestią, żeby nie zwracać, bo NIK nie ma sankcji wobec nas. Muszę przyznać, że wszyscy na Komisji ulegliśmy tej sugestii, ale potem przyszła refleksja i ja się dziwię, że radny PiS-u ma teraz pretensje do nas, że głosowaliśmy za wykonaniem zaleceń NIK- u zgodnych z prawem. Prawo to

może się nam nie podobać, ale takie jest. Czy to jest polityka PiS-u na poziomie Sejmiku ? Nawoływanie do nieprzestrzegania prawa i robienie nam z tego powodu wyrzutu ? Bo ja mam wrażenie, że oprócz tego, jest tylko kwiecistość mowy. Ja wam gratuluje słowotwórczej inwencji, bo „szał parcia” to ja w życiu nie słyszałam takich określeń jak w tym oświadczeniu, nie mówiąc już o innych kwiatkach, które nadają się do kabaretu *Mumio*. Czy to ma być wasza idea, robienie nam wyrzutu z tego, że głosujemy za uchwałą zgodną z prawem ? To ja dziękuję.

- **radny Adam Wolak** – ja bardzo przepraszam Pani Gabrielo, ale Pani chyba nieuważnie słuchała, nie padły słowa, *szał parć*, czy *parć szal*, ja mówię o tym co ja mówiłem. Natomiast dziwią mnie z kolei słowa, które Pani mówiła, gdyż one są diametralnie różne od tego, które na własne uszy słyszałem na Komisji, której Pani jest Przewodniczącą, a ja jestem członkiem.

- **radny Czesław Sobierajski** – mamy uchwałę, która jest już przegłosowana, dotycząca mojej osoby. Ja nie zabierałem głosu w debacie, gdyż czekałem co się będzie działo. Jeżeli jednak w uzasadnieniu do tej uchwały czytamy, że mnie nie zgłosił samorząd gospodarczy, no to proszę spojrzeć, że są trzy ustawy przez Sejm przyjęte *o izbach*, *o rzemiośle*, gdzie mówi, nie ma ustawy o samorządzie gospodarczym *stricte* tylko i wyłącznie, gdzie definiuje co, jest w izbie i w ustawie o rzemiośle. Jest wyraźnie, przecież Izba Rzemieślnicza Małej i Średniej Przedsiębiorczości jest największą izbą w Polsce, jedną z najstarszych, 50 organizacji różnych stowarzyszeń i kilkanaście tysięcy podmiotów, i jest samorządem gospodarczym, *stricte* wynikającym z ustawy, a wy piszecie, że mnie nie poparł samorząd gospodarczy. To spójrzcie przynajmniej w prawo, które obowiązuje, przecież oczywiste, że ja nie mówię co Wojewoda robi, dlatego nie zabierałem głosu, żeby nie być stronnikiem, tylko jak przygotowujecie, to przygotowujcie przynajmniej solidnie, aby nie narażać się potem na kompromitację i śmieszność i całego Sejmiku w to nie wmontowujecie. Bo tak to potem odium jest, że my to po prostu albo nie umiemy, albo nie wiemy, albo nie umiemy czytać ustaw prawa, które obowiązują w Polsce - tak to jest. Natomiast odnośnie uchwały naszej, tu również były różne głosy. Jasne, że tak jak Przewodniczący Zienc, czy Kolega Zdziebło, czy inni, mogą czuć się dyskomfortowo, rozumiem, bo wiemy co ten system represyjny, komunistyczny zrobił w naszym narodzie, na Śląsku i tak dalej. Ja również, jak Marszałek Moszyński, w tym samym czasie siedziałem w innym obozie, a potem razem, kiedy słuchaliśmy tylko przez radio i nawet próbowaliśmy rozgrywać między sobą tego typu mecze, ale to był inny świat. Ja nie mówię, że ci ludzie siedzący tutaj, oni to robili własnymi rękami, ale ta formacja, która później zmieniła nazwę - *wyprowadzić sztandar*, a za moment mówi *wprowadź sztandar*, nikt nie wyszedł, ci sami siedzą nadal, gnębili nas. A więc nie udawajmy

pomiędzy sobą, że system, który oszczędził kilkanaście lat temu, że ci ludzie są inni, zmienili się, no budują Polskę z nami. Otóż nie jest tak, nie ma co się oszukiwać, ani udawać, że siedzący tutaj, niestety nasi koledzy jak Przewodniczący Czarski, no przecież był wiceministrem w rządzie w latach osiemdziesiątych, kiedyśmy my jeszcze byli zamykani w więzieniu, kiedy strajki na Śląsku jeszcze trwały na kopalniach, to Przewodniczący Czarski był w takim rządzie i gratuluję dobrego samopoczucia. Nie chodzi mi o to, przecież to nie Pan robił z nami to co ja mówię, nie mówię imiennie, ale mówię o systemie, o formacji która była. Nie wiem czy samopoczucie dobre macie nadal, jednak dyskomfort możecie czuć. Nadal oczekujemy na opamiętanie, jeżeli nie całej Platformy, to przynajmniej części, wyciągnięcie wniosków z tego wszystkiego co było i być może jeszcze razem możemy współpracować, jeżeli nie z całą formacją, to przynajmniej z częścią, na co oczekujemy i zapraszamy.

- **radny Waław Kania** – chciałem skomentować wypowiedź Pana Hutnika. Panie Radny ! Pan w taki sprawny sposób przyjął niegodziwy sposób postępowania pańskich szefów, pańskiej partii. Taki niegodziwy sposób, polegający na tym, że zrobi się coś złego, powie się coś głupiego, a potem odwraca się wszystko o 180 stopni, tak, że wyszło na to, że to ja powiedziałem coś złego, że to ja mam poglądy faszystowskie być może. To wynika z pańskiej wypowiedzi i to jest ten styl i sposób działania, chyba nic więcej nie trzeba dodawać do tego.
- **radny Sergiusz Karpiński** – rzadko mi się zdarza sytuacja, że mi faktycznie brak słów do wypowiedzenia. Na szczęście to nie Pan Radny decyduje, że w Sejmiku Województwa Śląskiego znaleźli się także przedstawiciele Sojuszu Lewicy Demokratycznej i innych ugrupowań lewicowych. I to nie Pan będzie weryfikował moje życie. Jesteśmy tutaj z woli wyborców, z woli mieszkańców. Jeżeli Pan uważa, że oni popełnili błąd, to proszę ich przekonywać, że błędzą, głosując na nas i ani w jednym milimetrze nie czuję się od Pana gorszy, ani w jednym milimetrze i wypraszam sobie tutaj, wycieczki osobiste, i historyczne, i rodzinne może jeszcze, ojca mi wypomnij, matkę ! Jeżeli zrobiłem coś źle, to proszę mi powiedzieć, proszę mi pokazać - to zrobił źle, ukradł, sprzeniewierzył. A co się w tym województwie działo przez ostatnie cztery lata, krasnoludki robiły ? Nic się tu nie zrobiło przez te cztery lata poprzednie ? Odrobinę pokory, wy właśnie, którzy tak często odwołujecie się do kanonów wiary, odrobinę pokory !
- **radny Czesław Sobierajski** – ja powiedziałem tylko personalnie i to nie w kontekście takim jak Pan odniósł do Pana Przewodniczącego, bo był w takim rządzie i tego nie zaprzeczy i sprawa jasna. Nie mówiłem o kimkolwiek personalnie w odniesieniu do Państwa, ja mówiłem w odniesieniu do

formacji, która nie odcięła się do dziś, w żaden sposób, nie odcięła się do dzisiaj. Różnica między nami jest taka, że Pan jest spadkobiercą formacji, która mnie zamykała w więzieniu i nas, która mordowała Polaków, która zamordowała górników, która więziła nas. To jest ta różnica i będę zawsze mówił o historii, zawsze, gdyż to jest ta różnica zasadnicza, która nas dzieli. Mówiłem w Rybniku, mieście z którego pochodzę, żeby nie głosować na was, wszędzie gdzie możliwe na tą formację i dumny jestem, że w Rybniku nie ma ani jednego z SLD radnego, a więc posłuchał na razie Rybnik i mam nadzieję, że w ślad za tym pójdą inne miasta i za cztery lata nie będzie was w tym Sejmiku.

- **radny Andrzej Hutnik** – ja tu nic złego nie powiedziałem, po prostu Pan stwierdził ostatnio, że ja prezentuję faszystowskie poglądy i nie miałem możliwości tego sprostować. Sprostowałem to po prostu, czy się to Panu podoba, czy nie. I do Pana Karpińskiego też słowo chciałbym powiedzieć, bo gdyby to było 30 lat temu, Panie Karpiński i taką wypowiedź jak Pan, powiedziałby Czesław Sobierajski, to na drugi dzień, wie Pan gdzie by był ?

- **radny Sergiusz Karpiński** (z miejsca) - czekam na was jutro o 6⁰⁰ rano, czekam !

- **radna Barbara Dworak** – ja chciałam wrócić do faktów. Została zlikwidowana Komisja ds. Polityki Prorodzinnej i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi. Ta komisja została powołana do końca kadencji i ja do takiej komisji się zapisałam i chciałam pracować i chciałam powiedzieć, że za mną stoją wyborcy i mam doświadczenie w tej sprawie i chciałam pracować. Zostałam pozbawiona tej możliwości. Czy warto było to robić ? Teraz otrzymuję pismo Przewodniczącego, który rozważy propozycję na mój głos w dyskusji, Pana Karpińskiego, który proponuje podział tej Komisji. Przecież taki wniosek był złożony zaraz na początku, że ta komisja się przekształci. Czy nie można było, w tym całym układzie rozważyć takiej możliwości aby tą komisję zostawić – łatwo zburzyć, trudno odbudować. Być może ta komisja się powoła, bo na razie się rozważa możliwość, na razie dyskutuje na ten temat Komisja Ochrony Zdrowia, ale słyszałam, że nie było czasu na sprawy społeczne, ponieważ ochrona zdrowia zajęła gros czasu. Chciałam powiedzieć, że sprawy społeczne w naszym regionie są ważne, one nabrzmiewają i mówię to na podstawie tego, co przeżyliśmy w Rudzie Śląskiej, kiedy 45 tysięcy osób zostało pozbawionych wody. Jesteśmy, na etapie powiatu, nie przygotowani do tego rodzaju działań i ani sztaby kryzysowe, ani nasze zaplecze nie może tych spraw rozwiązać. Ludzie się oburzali, miasto 148 tysięcy ma trzy beczkowsy, a sztaby kryzysowe nie wiedzą gdzie są poprzednie. Szpital 600-lóżkowy bez wody, każdy z 9 basenów wody technicznej obstawiony policją i strażą miejską. Dlaczego to

mówię, dlatego to mówię, że tych problemów jest bardzo dużo, ja tu przyszedłam, żeby problemy rozwiązywać. Na razie jestem takiej możliwości pozbawiona i proszę się zastanowić, jak my możemy pewne rzeczy rozwiązywać, bo problemy przed nami są duże.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – wniosek o moje odwołanie zostanie złożony, o czym mnie dziennikarze telewizji poinformowali - to dobrze, że zostanie złożony, bo jest rolą wysokiego Sejmiku decydować o tym kto stoi na jego czele. Szkoda tylko, że ten wniosek ma charakter polityczny, o czym jestem głęboko przekonany i to jest wydaje mi się kontynuacją tego nurtu, który znalazł swoje miejsce w niedzielę podczas uroczystości organizowanych przez *Radio Maryja* na Jasnej Górze. Wydaje mi się, że stylistyka, frazeologia, którą posługuje się Przewodniczący klubu Prawa i Sprawiedliwości nie odbiega zbyt daleko od wypowiedzi guru tych środowisk, ojca Tadeusza Rydzyka. Niestety, dzieje się to na terenie naszego Sejmiku, a co za tym idzie, mamy do czynienia, niestety, z przeniesieniem walki politycznej, która ma miejsce w kraju do samorządu. Ja muszę powiedzieć, że w poprzedniej kadencji mało było tego typu sytuacji, byli również liczni, w liczbie siedmiu, radni Prawa i Sprawiedliwości, którzy występowali merytorycznie, a obecnie są szanowanymi posłami, senatorami i współpraca z nimi była bardzo dobra. Niestety, obecni liderzy Prawa i Sprawiedliwości, bo tu nie mówię o wspaniałych radnych, wprowadzają swoich kolegów klubowych w błąd, bo to przecież Prawo i Sprawiedliwość oszukiwało Platformę Obywatelską i doprowadziło do takiego rozwiązania jakie mamy. To Prawo i Sprawiedliwość wepchnęło Platformę Obywatelską w ramiona Lewicy. Lewica jest normalnym uczestnikiem gry politycznej i takim będzie, bo takie są przekonania części naszego społeczeństwa. Natomiast jeśli chodzi o radną Dworak, to ja jestem pełen uznania dla jej troski o sprawy społeczne. Sam wielokrotnie byłem i jestem zaangażowany w pracach *Caritas* Archidiecezji Katowickiej, skąd między innymi obecne władze województwa pozbywają się w urzędzie, zasłużonego dla tej organizacji pracownika Pana Dolnickiego, który przez wiele lat był Przewodniczącym Wojewódzkiej Rady do Spraw Osób Niepełnosprawnych. Tak Prawo i Sprawiedliwość traktuje troski społeczne. Czy za tym pójdą zamknięcia zakładów aktywizacji zawodowej, czy za tym pójdzie likwidacja miejsc dla rehabilitacji osób niepełnosprawnych, czy tak rozumiemy państwo solidarne, o którym mówi PiS ? Jeżeli mamy mieć do czynienia z takim państwem, to lepiej żeby ta formacja została od władzy jak najszybciej odsunięta.

- **radny Jacek Świetlicki** – odniosę się tylko do tych najcięższych zarzutów, które Przewodniczący Zienc był łaskaw pod adresem Prawa i Sprawiedliwości powiedzieć. My nigdy nikogo nie oszukiwaliśmy i

oszukiwać nie będziemy. Jeżeli mamy do czynienia z jakąś formą rozmów z partnerami, potencjalnie koalicyjnymi, to jest to dobre prawo, że możemy się do jakiegoś momentu porozumieć, bądź też nie. Jest to normalny element rozmów, rokowań w praktyce życia publicznego. Obawiam się, a właściwie jestem już w tej chwili przekonany, że to wy oszukaliście nas i to jest najlepsze potwierdzenie, że jesteście tutaj razem z postkomunistami i dokonujecie na nas agresji. Zrobiliście to w czerwcu z Pana udziałem i robicie to dzisiaj.

- **radny Piotr Spyra** – chciałem się do pewnych fragmentów tej dyskusji odnieść. Podzielałem te głosy z różnych stron sali, które padały, że niedobrze jest, jeżeli dyskusja polityczna, która jest odzwierciedleniem konfliktu politycznego, przekształca się w argumenty *ad personam*, gdyż to nikomu nie służy i niepotrzebnie zaognia sytuację. Wydaje mi się, że jednym z najważniejszych głosów w tej dyskusji, był głos Koleżanki Radnej Dworak, która słusznie zwróciła uwagę, że w wyniku takiego konfliktu politycznego, zrobiono jedną rzecz naprawdę niedobłą, mianowicie zlikwidowano komisję, która powstała przy wspólnej naszej decyzji, której istnienia nikt nie kwestionował, która ma niewątpliwie ważne zadania i która mam nadzieję w najbliższym czasie zostanie przywrócona. Mam nadzieję i tutaj zwracam się z tą nadzieją do Prezydium Sejmiku i Kancelarii, że kwestia która powinna być uregulowana, mianowicie to, że powinniśmy mieć wgląd do protokołu i protokół powinien być przesłany, będzie uregulowana. Mam na myśli protokół z poprzedniej sesji. Myślę, że wszyscy mamy ten problem, że są jakby dwa skrzydła konfliktu, jest sytuacja taka, że żaden z nich nie ma zdecydowanej przewagi. Nie jest dobrze, kiedy to się przekształca w wzajemne oskarżenia, to po prostu nikomu nie służy.

- **Marszałek Janusz Moszyński** – ta sala kształtem przypomina Sejm, bo była jego pierwowzorem i naszym dobrem prawem jest toczyć tutaj spory polityczne, w lepszym lub gorszym stylu, mniej lub bardziej gorącym. Natomiast jako kierownik zakładu, a takim jestem, bardzo proszę żeby do tego, Panie Przewodniczący Zienc, nie mieszać pracowników. Dlatego, że akurat Pan dostał komplet dokumentów i pracownik, którego Pan tutaj przywołał mówiąc, że Urząd Marszałkowski pozbywa się zasłużonego pracownika, sam złożył wypowiedzenie, następnie zmienił je na wypowiedzenie z winy zakładu. Spotkamy się w sądzie. Tyle mogę w tej chwili powiedzieć, natomiast miały jeszcze miejsce fakty o których w tej chwili nie mogę powiedzieć, gdyż to dopiero na rozprawie sądowej może się pojawić i potem może być przedmiotem ewentualnie dalszych relacji. Więc ja bardzo proszę, żeby jednej rzeczy tutaj uniknąć, mianowicie mieszania w te spory, możemy je nazwać sporami, możemy je nazwać awanturami, ale w te

spory, które tutaj toczymy nie mieszać pracowników Urzędu Marszałkowskiego.

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – nie widzę już żadnych zgłoszeń, stwierdzam więc, że porządek dzisiejszej sesji został wyczerpany. Z okazji zbliżających się wakacji życzę wszystkim udanych wakacji, pogody, aktywnego wypoczynku. Niektórzy zapowiadają, że będą bardzo aktywni i będą nie tylko wypoczywać, ale i pracować, to jest ich wybór, natomiast ja zamykam X sesję Sejmiku Województwa Śląskiego III kadencji.